Dziś 12 stron Opł. uiszczona rycz. z góry. **Cena egz. 15 gr**

GONIEC NADWIŚLAŃSKI
WYDANIE PORANNE
GŁOS POMORSKI

PISMO CODZIENNE POŚWIĘCONE SPRAWOM STANU ŚREDNIEGO.

Redakcja i administracja w Grudziądzu, ul. Mickiewicza 8. Telefon 80. — Telefon redakcji w nocy nr. 811 i 812. — Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 20742
Reprezentacja Gońca Nadwiślańskiego w Toruniu: Ul. Św. Ducha nr. 13. Telefon 56. — Reprezentacja redakcji w Poznaniu: Ul. Kantaka nr. 1. Telefon 14-78

Nr. 27. | GRUDZIĄDZ — TORUŃ, czwartek, dnia 2 lutego 1928 r. | Rok IV.

Nagły wyjazd z Moskwy do Warszawy

Czyżby się nie powiodło?

Warszawa, 31. 1. (Tel. wł.) Radjostacje niemieckie **sygnalizowały w nocy wiadomość, iż delegaci polscy Hołówko i Sokołowski**, którzy przybyli do Moskwy przed kilku dniami w sprawie **nawiązania rokowań o traktat handlowy polsko-rosyjski, wyjechali nagle z powrotem do Warszawy.**

Niemieckie źródła powołują się na doniesienie sowieckiej oficjalnej agencji telegraficznej „Tass“.

Agencja ta podaje, iż delegaci polscy **nie wszczęli rokowań z władzami sowieckiemi i nie nawiązali kontaktu z komisarjatem spraw zagranicznych.** Fakt ten wywołać miał w moskiewskich kołach rządowych **duże wrażenie**, gdyż dnia 28 stycznia **min. Zaleski** miał oświadczyć posłowi sowieckiemu w Warszawie Bogomołowowi, iż wydał polecenie **natychmiastowego podjęcia pertraktacyj.**

W poinformowanych kołach warszawskich potwierdzono fakt, iż delegaci rządu polskiego **opuścili Moskwę i zdążają do Warszawy.**

Przyjazd Hołówki i Sokołowskiego **oczekiwany jest dzisiaj wieczorem.**

Natychmiast po przybyciu delegaci złożą **szczegółowy raport** min. Zaleskiemu.

*

O traktat handlowy z Chinami.

Warszawa, 31. 1. (Tel. wł.) Pociągiem moskiewskim wyjechał dziś **z Warszawy do Pekinu p. Karol Pindor**, delegat pełnomocny Rzeczypospolitej Polskiej w Chinach.

P. Pindor otrzymał pełnomocnictwo **na zakończenie rokowań w sprawie traktatu handlowego polsko-chińskiego.**

Dotychczasowe rokowania postępowały **szybko i zgodnie**, to też w kołach rządowych istnieje nadzieja, że **traktat handlowy** pomiędzy Polską i Chinami będzie wkrótce **ostatecznie sfinalizowany.**

Nieoficjalny wysłannik Litwy w Warszawie.

Warszawa, 31. 1. (PAT.) Bawiący w Warszawie przedstawiciel prasy litewskiej, profesor uniwersytetu kowieńskiego, **Mikołaj Biržyska, odwiedził dziś generalnego dyrektora P. A. T-a.**, p. Piotra Góreckiego, z którym odbył dłuższą konferencję. Poruszono m. in. sprawę **wzajemnego informowania prasy polskiej i litewskiej.**

Prof. Biržyska został następnie przyjęty przez **min. Zaleskiego**, który udzielił mu specjalnego **wywiadu dla prasy litewskiej.**

O godz. 5 popołudniu prof. Biržyska podejmowany był w sali pompejańskiej hotelu Europejskiego **przez profesorów uniwersytetu warszawskiego, z J. M. ks. rektorem Szlagowskim i prof. Handelsmannem na czele.** W zebraniu wzięli udział przedstawiciele sfer naukowych, społecznych i prasy stołecznej.

Kto będzie prezydentem Ameryki?

Hoover ma największe szans.

Nowy Jork, 31. 1. — Przewlekłe rokowania pomiędzy leaderami partyj republikańskich **nie doprowadziły** dotąd do wyznaczenia republikańskiego kandydata przy zbliżających się wyborach prezydjalnych.

W obecnej chwili decydujące czynniki partji republikańskiej zamierzają zwrócić się jeszcze raz do sekretarza stanu handlu Hoovera. W razie, gdyby **Hoover się zgodził, wybór jego na prezydenta uważają za niewątpliwy.**

Nowy grób na dnie oceanu.

Cios za ciosem w marynarce amerykańskiej.

Londyn, 31. 1. — Departament marynarki Stanów Zjednoczonych komunikuje, iż **łódź podwodna „S. 3“ przepadła bez śladu.** Na pokładzie znajdował się **kapitan, trzech oficerów i 37 marynarzy.** Łódź „S. 3“ była **tego samego typu**, co łódź podwodna „S. 4“, która uległa katastrofie pod Princetown.

Przypuszczają, iż łódź **zatonęła podczas burzy**, która szalała w nocy z soboty na niedzielę u przylądka Hatteras na południowowschodniem wybrzeżu północnej Ameryki. Łódź podwodna „S. 3“ znajdowała się podówczas w towarzystwie kilku krążowników, które płynęły na południe, celem odbycia zimowych manewrów u wybrzeży Kuby.

W tem miejscu, gdzie łódź zatonęła, **głębokość morza wynosi ponad 3.000 metrów, wobec czego o ratunku nie może być mowy.**

Z wojny w Chinach.

Pekin, 31. 1. — Sytuacja gen. Czang Kaj Szeka poza lewicą Kuo Min Tangu **zwalcza gubernator** prowincji Huan Si, gen. Bao.

Zagroził on ostatnio, iż w razie, gdyby generał Czang Kaj Szek **nie zrezygnował z dowództwa** nad wojskami południowemi to wyruszy on na czele wojsk Huan Si, dla „likwidacji“ **gen. Czang Kaj Szeka.**

Społeczeństwo a Rząd.

Orędzie Episkopatu wywarło głęboki wpływ na nastroje przedwyborcze naszego społeczeństwa. Mocne słowa wezwania do zgody i jedności, które rozbrzmiały z ambon wszystkich naszych kościołów, trafiły do głębi przekonania każdego dobrego Polaka i posiały spokój w umysłach, podnieconych, jak zwykle w obliczu ważnych wydarzeń na arenie publicznej. Krótko to jednak trwało: nie przebrzmiały jeszcze echa wzniosłych słów pasterskich, a już zaczęły się targi o to, kto ma prawo na monopol zasad, w liście Episkopatu zawartych i czyje tłumaczenie tych zasad jest słuszne.

Tak naprzykład starano się wyzyskać List Pasterski dla celów „zasadniczej opozycji“ wobec rządu; była to próba słaba i nieudolna, z góry skazana na niepowodzenie, które zresztą niebawem zostało przypieczętowane doniosłem oświadczeniem ks. biskupa Przeździeckiego, komentującem List Pasterski w tym sensie, że walka przeciw rządowi ze strony katolickiego i narodowego społeczeństwa jest rzeczą wykluczoną. Po tem oświadczeniu dano spokój Orędziu Biskupów, zaczęto jednak ostrzyć sobie pióro na temat „sanacyjności“ tych ugrupowań, które zdeklarowały się za rzeczową współpracą z rządem.

Wyeliminujmy jednak z naszego słownika wszystkie przymiotniki tego rodzaju, jak: „sanacyjny“, „pomajowy“ i t. p. i użyjmy dla wyjaśnienia zagadnienia mowy prostej i jasnej, mowy faktów i przykładów, wyjętych z praktyki życia powszedniego. Chodzi tu o kwestję zasadniczą: jak społeczeństwo powinno się ustosunkować do rządu, aby w kraju zapanował ład, praworządność i dobrobyt? I czy jest rzeczą możliwą, aby społeczeństwo zachowało wobec tego lub innego rzadu stanowisko negatywne? Przypuśćmy, że jest to możliwe. Przypuśćmy, że naprzykład kupiectwo albo rzemiosło na Zach. Polske będzie „zasadniczo“ zwalczało rząd obecny. Cóż z tego wyniknie?

Życie gospodarcze kraju, jak i każdej poszczególnej warstwy społecznej musi zachowywać ciągłość aktywną, inaczej grozi mu ruina, albo przynajmniej ciężkie zaburzenia wewnętrzne. Pozatem każda warstwa gospodarcza w działalności swej jest tysiącem więzów złączona z życiem państwa, na które znowu decydujący wpływ ma rząd i jego organa. Ingerencja rządu i administracji państwowej nie ogranicza się jednak do regulowania spraw gospodarki ogólnej, lecz wchodzi w zakres działalności poszczególnych komórek tej gospodarki, uzależniając je od siebie w sposób bezpośredni lub pośredni.

Nie dość na tem. W dzisiejszych trudnych warunkach każdy dział gospodarki, o ile chce prosperować, musi szukać oparcia w rządzie, gdyż rząd jedynie może zapewnić mu dogodne źródła kredytu, a ponadto decyduje w szeregu spraw, związanych z obroną usta-

wową jego interesów zawodowych. Jeżeli teraz zgłosi się do władz centralnych reprezentant odłamu kupiectwa lub rzemiosła, stojącego do nich w „zasadniczej“ opozycji i będzie się starał nakłonić rząd do swoich postulatów, czyż akcja ta wobec braku nawiązanego kontaktu i braku rzeczowej współpracy na innych terenach, będzie mogła liczyć na skutki dodatnie?

Wiemy z praktyki, że tylko ścisła współpraca czynników obywatelskich i urzędowych daje możność tym ostatnim dokładnego zorjentowania się w sytuacji i poznania istotnych potrzeb danej gałęzi gospodarczej. Gdy współpracy tej niema, nie może być mowy o współdziałaniu doraźnem od wypadku do wypadku. Życie gospodarcze wymaga ciągłości zgodnej współpracy rządu ze społeczeństwem.

Czyż trzeba tu jeszcze tłómaczyć, że współpraca ta nie jest pojęta, jako droga do osiągnięcia egoistycznych korzyści stanowych, lecz jako pierwiastek twórczy, budujący dobrobyt ogólny i potęgę Państwa? Każdy rozumie, że w zazębieniu wzajemnych interesów, rozwój gospodarczy jednej warstwy, sprzyja rozwojowi innych warstw społecznych. Państwo jest bowiem podobne do mechanizmu, w którym każdy tryb ma swoje doniosłe przeznaczenie i będąc raz puszczony w ruch, pociąga za sobą inne kółka.

Niema wśród nas ani „sanatorów“, ani „zasadniczych opozycjonistów“. Jesteśmy wszyscy dziećmi jednej Macierzy i pragniemy w zgodnej współpracy dążyć do jej potęgi i do ugruntowania jej stanowiska w rodzinie narodów.

Rekonstrukcja rządu greckiego.

Ateny, 31. 1. — Gen. Mazarakis, minister spraw wojsk., wystosował do Kafandarisa, ministra skarbu i prezesa stronnictwa liberalno-postępowego, list o swem życzeniu złożenia dymisji. Gen. Mazarakis zwrócił się do Kafandarisa z tego powodu, że wstąpił on do rządu koalicyjnego z ramienia stronnictwa liberalno postępowego jako jego sympatyk. Gen. Mazarakis tłomaczy swoją dymisję tem, że została ustalona jedność armji i że obecnie kierować ministerstwem spraw wojsk. musi osoba cywilna, która lepiej potrafi uzgodnić swoją działalność z ogólną polityką rządu. Ewentualnym zastępcą gen. Mazarakisa uważają Kannovosa. Oprócz tego prezes rady min. Zaimis ma podobno zamiar zrzec się pełnienia obowiązków ministerstwa spraw wewnętrznych i powołać na to stnaowisko Marisa, członka stronnictwa republikańsko-konserwatywnego, (którego szefem jest Michalakopulos).

Do zgody i jedności.

My niżej podpisani, przedstawiciele stronnictw politycznych i ugrupowań gospodarczych, powodując się nakazem najprzewielebniejszych Arcypasterzy, oraz troską o POLSKOŚĆ POMORSKIEJ ZIEMI, pomimo dzielących nas różnic społecznych i programowych, podaliśmy sobie rękę do harmonijnej akcji wyborczej, wiążąc się wraz z Wielkopolską i Zachodnią Małopolską w wielki blok pod nazwą

Katolicka Unja Ziem Zachodnich.

Przez takie zespolenie sił pragniemy uniknąć rozbicia głosów polskich w walce z żywiołem niemieckim, oraz zapewnić realną siłę dla obrony praw Kościoła katolickiego.

Wszystkie ugrupowania wchodzące w skład bloku, uznają za konieczność poprzeć nasz Rząd w jego państwowotwórczych zamierzeniach i oprzeć swój stosunek do Rządu na zasadach lojalności i życzliwej, chociaż nie bezkrytycznej współpracy.

Usiłowania nasze, aby wszystkie polskie stronnictwa zgromadzić pod jednym sztandarem, jak dotąd, okazały się bezowocne. Skrajne grupy postanowiły stanąć do wyborów oddzielnie, co w rezultacie swym spowodować musi zwycięstwo niemców.

Wobec grożącej katastrofy uważamy za swój obowiązek obywatelski jeszcze raz wezwać do ZGODY i JEDNOŚCI, składając odpowiedzialność za skutki rozbicia na nieprzejednanych.

Stronnictwo Chrz. Rolnicze:
(—) Kazim. Życki. (—) Jan Ślaski.

Stan Średni:
(—) K. Barciszewski, (—) Leon Sobociński.

Chrześcijańska Demokracja:
(—) Albin Nowicki, (—) Stef. Wodwud.

Zjednoczenia Ludowe:
(—) Zygmunt Tomaszewski.

Czyżby Litwa otrzeźwiała?

Berlin, 31. 1. (PAT.) Korespondent kowieński „Berliner Tageblatt“ donosi, że **rozważna i ostrożna taktyka Polski** przy pokonywaniu trudności stojących na drodze do rozpoczęcia rokowań polsko-litewskich, wywołała na Litwie **wielkie wrażenie. Litewska opinja publiczna** — zaznacza korespondent — **zrozumiała, że nie uda się obecnie uniknąć rokowań z Polską i że trzeba się starać** o doprowadzenie tych rokowań **do pomyślnych wyników.** „Berliner Tageblatt“ stwierdza kategorycznie, że w nastrojach Litwy w stosunku do Polski **nastąpiła poważna zmiana.** Nastroje te **nie są tak nieprzychylne, jak przed niedawnym czasem. Coraz wyraźniej zarysowuje się na Litwie kierunek, obiecujący sobie wiele po porozumieniu z Polską,** przynajmniej pod względem gospodarczym.

Po zgonie marszałka Haiga.

Paryż, 31. 1. (PAT.) Prasa francuska poświęca całe kolumny wspomnieniom pośmiertnym marszałka polnego lorda Haiga, podając poszczególne etapy jego kampanji. Zdaniem pism śmierć Haiga sprowadza żałobę także i na Francję. W dziennikach ukazały się pełne wzruszenia deklaracje marsz. Focha i gen. Petain'a, poświęcone zmarłemu. Rząd francuski reprezentować będzie na pogrzebie lorda Haiga, marsz Foch i gen. Petain.

*

Londyn, 31. 1. (PAT.) W uroczystościach pogrzebowych lorda Haiga, wezmą udział oddziały wojskowe w ilości 9 bataljonów piechoty i 7 szwadronów kawalerji. Zgodnie z regulaminem 9 dział odda salwę honorową.

Burza we Włoszech.

Rzym, 31. 1. (PAT.) W południowej części Włoch szalała straszna burza. W jednym z portów 4 parowce zostały porwane i uniesione przez wzburzone fale morza. Parowce te doznały poważnych uszkodzeń. Są liczne ofiary w ludziach.

164 **Lekarz obłąkanych.**

(Ciąg dalszy.)

Paweł odkłonił się bardzo sztywno i zimno. Obaj mężczyźni poraz pierwszy dopiero się ze sobą spotykali.

— Przyszedłeś bardzo późno, powiedziała Matylda.

— Prawda — odrzekł Rene — ale nie mogłem wcześniej... Tyle mam interesów na głowie.. Likwiduję się oto poprostu. Że jednak jutro rano wyruszam w drogę, nie chciałem nieucałować mojej siostrzyczki!...

— Bardzo dobrze, żeś przyszedł, bo będziesz mógł panu de Langenois dać pewne wyjaśnienie w sprawie, która go obchodzi...

— Jestem na rozkazy wice-hrabiego, — odrzekł Rene z więcej pozorną, niż rzeczywistą pewnością siebie — bo zaczynał coś podejrzewać i niepokoić się. A o co to chodzi takiego?...

— Wszakże ty odebrałaś za mnie pieniądze, nieprawda? — zapytała Matylda — z czeku na dwadzieścia pięć tysięcy, wystawionego przez p. de Langenois?...

Rene poczuł mały dreszczyk po grzbiecie, ale do tego stopnia umiał zapanować nad sobą że potrafił ukryć wzruszenie, odpowiedział więc najswobodniej:

— No tak, ja je odebrałem, i sam ci je odniosłem nazajutrz przed południem, musisz przecie pamiętać...

Matylda zwróciła się do Pawła.

— Widzisz... — powiedziała, — dobrze mówiłam że musi być jakieś nieporozumienie..

Pan de Langenois nie dosłyszawszy nawet tego, co powiedziała Matylda, odezwał się do Renego z zapytaniem:

— Czy jesteś pan pewnym, że nie popełniłeś jakiej omyłki?

— Jakąż omyłkę mógłbym popełnić, proszę pana? — odrzekł śmiało Jancelyn.

— Ja właśnie pytam o to pana...

— Niepodobna mi odpowiedzieć, nie wiedząc, o co chodzi.

— Pytanie jest proste, nie chcesz go pan tylko zrozumieć... Muszę panu dopomóc zatem... W dniu oto wskazanym przez pańską siostrę i przez pana nie byłeś u mojego bankiera i nie przedstawiłeś, albo nie kazałeś przedstawić kasjerowi żadnego czeku na dwadzieścia pięć tysięcy franków...

— Ależ panie... — przerwał Rene.

— Pozwól pan!... — odrzekł gwałtownie Paweł de Langenois. — powtarzam że pana tam nie widziano i że nie przysłałeś nikogo!... Tymczasem dzisiaj rano podniesiono za okazaniem czeku, podpisanego przezemnie albo raczej za mnie podpisanego... czterdzieści pięć tysięcy franków!... Czy pan słyszysz?

— Czterdzieści pięć tysięcy franków! — powtórzyła osłupiała Matylda jakże to być mogło?...

Paweł wyciągnął rękę ku Renemu.

— Co to jest, poraz drugi zapytuję pana?...

Głos był wyraźny i ciężki. Wspólnik Rittnera nie stracił jednak pewności siebie.

——Powieść.

— Panie! — wykrzyknął — nie wiem nic zgoła co to wszystko znaczy... Chciałem zrobić przysługę siostrze.. Miałem czek na dwadzieścia pięć tysięcy franków... i wypłacono mi dwadzieścia pięć tysięcy franków! Reszta nic mnie nie obchodzi... co mi do tego!...

Paweł de Langenois wyjął z kieszeni książeczkę, otworzył ją i zaczął coś przeglądać.

— Przedstawiłeś pan czek na dwadzieścia pięć tysięcy franków... niech i tak będzie!... A jakiż był numer porządkowy tego czeku?

— Ja nic nie wiem... — odrzekł arogancko brat Matyldy. — Po co miałbym na to zważać, po co sobie przypominać?...

— Ten czek — ciągnął dżentelman, ten czek miał i ma jeszcze nr. 5,520; sumę dwadzieścia pięć tysięcy franków wpisaną moją ręką, wytarłeś pan i w to miejsce wpisałeś czterdzieści pięć tysięcy franków!... Panie Rene Jancelyn, jesteś pan fałszerzem!...

— Pawle!... zawołała przerażona kobieta — co ty mówisz!... To byłoby ochydne, ale to być nie może!...

Brat Matyldy czuł się złapanym, nie przeszkodziło mu to atoli odegrać roli obrażonego i niesłusznie posądzonego człowieka.

— Pan mnie znieważasz, panie wice-hrabio!... — wykrzyknął. — Pan mi odpowiesz za to!...

Paweł uśmiechnął się ironicznie i machnął pogardliwie ręką.

— Panu miałbym dawać zadośćuczynienie!... — ja... panu?... A to co znowu.. pan żartujesz sobie, mój panie!... Odkądże to ludzie mojego stanu dają satyfakcją kandydatom na galery?...

Rene posiniał i zrobił gest, jakby się chciał rzucić na pana de Langenois. Matylda oszalała z boleści, rzuciła się pomiędzy nich.

XXIV.

— Pawle! — krzyknęła składając ręce, — błagam cię na klęczkach, nie powtarzaj tego okropnego oskarżenia... Pomyśl tylko, co mówisz.

— Mówię, wykrzyknął pan de Langenois, którego ogarniał gniew coraz większy — mówię, że mnie wzięłaś za głupca, aleś się pomyliła!...

Podróż po gazetach.

Exposé Stresemanna i wizyta niemiecka w Warszawie. — Harce i Koziołki Waldemarasa.

Grudziądz, 1 lutego.

W expose Stresemanna, wygłoszonem w poniedziałek w Reichstagu, niezmiernie charakterystyczne są m. in. i te zwroty: ... „Traktat handlowy nie jest podarunkiem, jaki jedno państwo składa drugiemu“... „Niestety nie znajdujemy się w tem szczęśliwem położeniu, by móc ograniczyć się do systemu samowystarczalności gospodarczej“ ... Te wyznania są bardzo znamienne i bardzo cenne. Świadczą one dobitnie, że Niemcy coś nie coś musiały popuścić i na chwilę bodaj pójść do Canossy — ekonomicznej.

Słowa Stresemanna kryją w sobie gorzką acz niemniej głęboką prawdę, a równocześnie są poważnem ostrzeżeniem i zarzutem pod adresem nieubłaganie szkodliwej i krótkowzrocznej polityki nacjonalistów.

Dalszym doniosłym krokiem na drodze ekonomicznego zbliżenia Niemiec i Polski, jest wizyta wybitnych reprezentantów niemieckiego świata gospodarczego w Warszawie.

Społeczeństwo polskie, nasze sfery ekonomiczne jak również i czynniki miarodajne, odniosły się do tej wizyty poważnie. Prasa pisze o niej szeroko.

„Głos Prawdy“ podaje:

„W swobodnej wymianie zdań mogli (przedstawiciele Niemiec) stwierdzić, że opinja publiczna Polski przychylnie odnosi się do sprawy wznowienia normalnych stosunków handlowych z Niemcami. W szczególności zaś mogli niezawodnie stwierdzić dobrą wolę u naszych miarodajnych sfer.“

Bezwątpienia. Im większe nastręczają się trudności, tem więcej potrzeba wysiłków, by dojść do porozumienia.

A oto jakie korzyści przyniosła wizyta Niemców w Warszawie:

„W rozmowie z przedstawicielem „Głosu Prawdy“ stwierdził prez. Frohwein postęp osiągnięty przez Polskę w dziedzinie gospodarczej. Odnosimy wrażenie, że dla uczestników wycieczki, będących w wielkiej części czytelnikami niemieckiej prasy szowinistycznej, obecny stan konsolidacji gospodarczej Polski był niespodzianką. Wzrost w ciągu roku produkcji stali o 60 proc., produkcji surówki żelaza o 90 proc., zwiększenie się wydobycia węgla mimo ukończenia strajku angielskiego i braku największego dawniej rynku zbytu — to są liczby i fakty, które wywrzeć muszą swój nieodparty wpływ. A w dodatku kurs polskiej pożyczki stabilizacyjnej kształtuje się nad wyraz pomyślnie, dowodząc wzrastającego do nas zaufania finanserji Zachodu“.

„Kurjer Polski“ zaś zwraca uwagę, że:

„Rok temu ani taka wizyta ani też oczywiście taka swobodna wymiana zdań nie byłaby możliwa. Jest to jednym z dowodów tej zmiany w opinji niemieckiej w stosunku do Polski, o której w swojej mowie ostatnio wspomniał min. Zaleski. Zmiana ta nie objęła jeszcze wszystkich warstw społeczeństwa niemieckiego; partje prawicowe hołdują nadal nacjonalistycz. poglądom. W Polsce natomiast nie ma obecnie ani na prawicy ani naturalnie na lewicy takiej partji, któraby porozumienie z Niemcami i dojście z nimi do zgodnego współżycia nie uważała za postulat wagi doniosłej. Być może, że na ustosunkowanie to wpłynął także i gospodarczy punkt widzenia, który stał się przeciwwagą bardzo cenną wszelkim zbytnim wybujałościom nacjonalistycznym“.

W każdym razie zapoznanie się kierujących niemieckich sfer gospodarczych z istotnym obrazem Polski gospodarczej, nie pozostanie zapewne bez dodatniego wpływu na dalszy bieg polsko-niemieckich rokowań handlowych. —

Koziołki polityczne litewskiego liliputka, Waldemarasa, zaczynają już poważnie gniewać i nudzić całą Europę.

Czupurny premjerek kowieński co innego obiecuje w Genewie, inaczej mówi p. Tarnowskiemu u siebie w domu a wręcz przeciwnie robi w Berlinie, zalewając się obficie na śniadaniu ... u posła sowieckiego Krestińskiego. Skowronek z nad Niemna o nic nie dba i z niczem się nie liczy.

„Takie lekceważenie jednak — pisze „Dziennik Poznański“ — wiecznie trwać nie może i nie będzie, spór litewsko-polski bowiem musi być wreszcie zlikwidowany nietylko w interesie obu skazanych na współżycie sąsiadów, ale w interesie wszystkich państw, zmierzających ku pacyfikacji Europy. Stanie się to tem łatwiej, że Polska w całej tej aferze nie okazuje, ani nerwowego zniecierpliwienia, ani nieobliczalnego pospiechu i że jest pewna poparcia całej niemal opinji europejskiej“.

P. Waldemaras powinien uważać, aby między jednym kieliszkiem wódki a drugim, między jedną błagą a drugą, nie dostać porządnie w kark, gdyż uderzenie to może mieć zarówno niemiłe skutki tak dla jego państewka jak i dla niego samego.

— j. k. —

Na froncie przedwyborczym.

Pod sztandarem Katolicko-Narodowej Unji Gospodarczej

Białośliwie.

Dnia 27 bm. odbył się w Białośliwiu wielki wiec przedwyborczy, zwołany przez miejscowe organizacje gospodarcze. Na wiec przybyło przeszło 300 osób. Na porządku obrad znajdował się referat o programie Katolicko-Narodowej Unji Gospodarczej. Po referacie rozwinęła się rzeczowa dyskusja, w której wszyscy mówcy opowiedzieli się za udzieleniem poparcia Katolickiej Unji. Powzięta uchwała na rzecz Katolickiej Unji przyjęta została jednogłośnie przez zebranych, którzy jednocześnie wypowiedzieli się przeciw akcji przedwyborczej Zw. L. N. Po wiecu wybrano Komitet Wyborczy z pp.: rolnika Bruskiego Franciszka jako prezesa, mistrza stolarskiego Cyprycha F. jako sekretarza oraz innych osób z kół przemysłowo-rzemieślniczych.

Wysoka-Wielka.

Na zebraniu dnia 27 bm., w którem wzięli udział przedstawiciele przemysłu, kupiectwa, urzędników i rolników, jak również i ludność miejska, uchwalono po wyczerpującej dyskusji zgłosić akces do Katolicko-Narod. Unji Gospodarczej, uważając, iż jej hasła programowe dają jedyną rękojmie szczerego i uczciwego dążenia do poprawy bytu całego stanu średniego. Wybrano Komitet Wyborczy Katolickiej Unji, do którego weszli pp.: Konieczka F., rolnik, jako prezes, Bloch W., obwodowy mistrz kominiarski, Szyperski W., mistrz piekarski i inni przedstawiciele miejscowego obywatelstwa.

Miasteczko.

Na przedwyborczym wiecu, zwołanym przez organizacje stanu średniego, uchwalono rezolucję, wyrażającą pełne zaufanie Katolicko-Narodowej Unji Gospodarczej oraz uznanie zarządowi Zw. Tow. Przemysłowych, przyczem opowiedziano się za czynnem poparciem akcji wyborczej Katolickiej Unji, stojącej na gruncie katolicko-narodowym i pozostającym w rzeczowej współpracy z Rządem. Na wiecu był obecny burmistrz p. Ziarnok. Wybrano po wiecu miejscowy Komitet Katolicko-Narodowej Unji, do którego weszli pp.: Powolny, kupiec, Katowski, mistrz szewski, Hellak, kupiec, Baś, kupiec, Hundorf, przemysłowiec, Wieczorek, urzędnik oraz inni.

Inowrocław.

Dnia 29 bm. odbyło się w Inowrocławiu wielkie zebranie, zorganizowane przez miejscowe Towarzystwo Właścicieli Nieruchomości. Na wiecu było obecnych około 500 osób. Przemawiało wiele mówców. Na ogólną liczbę 500 osób — 30 wypowiedziało się przeciw Katolickiej Unji Gospodarczej, zaś olbrzymia większość opowiedziała się za czynnem poparciem Katolickiej Unji. Znamienne jest, że zebranie potępiło jednogłośnie stanowisko Zarządu Centralnego Właścicieli Nieruchomości, który bez wysłuchania opinji Związków Wojewódzkich wydał odezwę, narzucając temsamem program i ludzi z przeciwnego obozu, który dotąd pracował ze szkodą dla właścicieli nieruchomości.

Nakło.

Wielki wiec Katolicko-Narodowej Unji Gospodarczej odbył się w Nakle w dniu 25 b. m. Na wiec przybyło przeszło 500 osób; reprezentowane były wszystkie warstwy miejscowego społeczeństwa od rzemiosła i przemysłu począwszy, a kończąc na urzędnikach i inteligencji. Między innemi przemawiał na wiecu redaktor Sokołowski z „Dziennika Bydgoskiego“, który w przemówieniu swojem wypowiedział się za programem Narodowej Unji Gospodarczej. W rezultacie zebrani na wiecu uchwalili poprzeć działalność Narodowej Unji i przystąpić do wyborów, mając na uwadze jej hasła narodowo-państwowe i gospodarcze.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Przemysł amerykański wobec Rosji.

Stany Zjednoczone prowadzą wobec Rosji oficjalną politykę abstynencji. Nie utrzymują urzędownie bliższych stosunków z Rosją Sowiecką.

Inaczej jednakże kształtują się te stosunki, jeśli chodzi o wielkie grupy przemysłowe w Ameryce, o poszczególne trusty amerykańskie, o przedsiębiorców. Standard Oil Cy weszła — jak wiadomo — w kontakt z rządem sowieckim, przejmując odeń eksploatację znacjonalizowanych dawniejszych prywatnych szybów naftowych w Baku, oraz organizując sprzedaż tej nafty na rynkach wschodnich. Z tego to powodu wywiązała się ostra walka między Standard Oil Cy a trustem naftowym angielskim, Schell et Cy.

Rozmaite fazy tej walki są odbiciem konkurencyjnego wyścigu o zdobycie jaknajobfitszych źródeł nafty między przemysłem naftowym angielskim a amerykańskim. Przyczem zarówno trust angielski, jak i amerykański korzystają z mniej lub bardziej dyskretnego poparcia swych rządów, co nie może dziwić wobec olbrzymiego znaczenia nafty dla bezpieczeństwa państwa.

Ale nietylko nafta rosyjska przykuwa uwagę kapitalistów i przemysłowców amerykańskich. Ostatnio weszły w grę także i złoża rudy żelaznej w Krzywym Rogu, oraz walcownie i huty w Makiejewce, na Ukrainie.

Otóż niedawno doszła do skutku olbrzymia tranzakcja pomiędzy rządem sowieckim a przedsiębiorcą amerykańskim, p. Farquhardem. Objektem tej tranzakcji a raczej koncesji, udzielonej grupie reprezentowanej przez p. Farquharda, są olbrzymie walcownie i huty żelazne w Makiejewce, które przed wojną zatrudniały około 25 000 robotników. Zakłady w Makiejewce należały dawniej do Francuskiego Towarzystwa, które włożyło w to przedsięwzięcie kapitał 50 000 000 fr. Sowiety wywłaszczyły dawnych właścicieli, t. j. akcjonarjuszy francuskich i znacjonalizowały Makiejewkę. Zakłady te szły pod zarządem sowieckim bardzo źle i produkowały zaledwie ⅓ tego co przed wojną.

Natomiast p. Farquhard i jego grupa obiecują wzamian za koncesję włożyć odpowiednie kapitały w inwestycje i odnowienie zakładów, obiecując doprowadzić ich produkcję roczną do 100 000 tonn, a w razie wypełnienia tych warunków mają otrzymać szereg nowych koncesji na eksploatację kopalni rudy żelaznej w Krzywym Rogu, na budowę kolei żelaznej w okręgu Dońskim etc. etc. Tranzakcja nie byłaby kompletna, gdyby nie obietnica ze strony grupy Farquharda wypłacenia potrzebującemu pieniędzy rządowi sowieckiemu 10 miljonów dolarów po otrzymaniu koncesji wyżej wymienionych.

Zdawałoby się, że rzecz cała już załatwiona. Z jednej strony grupa prywatna przemysłowa — z drugiej rząd sowiecki. Ale wmieszali się w tę sprawę byli właściciele, akcjonarjusze Makiejewki — obywatele francuscy, którzy bardzo energicznie zaprotestowali przeciw wydaniu bez odszkodowania, bez zwrotu włożonych przez nich kapitałów własnego swego przedsiębiorstwa w rece grupy amerykańskiej. Protest akcjonarjuszy francuskich nie był tylko platoniczny, lecz przybrał formę energicznego wystąpienia w obronie swych praw na forum politycznem, albowiem rząd francuski, a raczej ministerjum spraw zagranicznych, zainterpelowane przez akcjonarjuszy, zwróciło się do ambasady amerykańskiej w Paryżu z prośbą o przyjacielskie wyjaśnienie stanu rzeczy i uwzględnienia słusznych rekrymінacji poszkodowanych przemysłowców francuskich.

Tak więc sprawa, zdawałoby się natury prawno-prywatnej, nabrała charakteru politycznego i wkroczyła na forum międzynarodowe. Jaki będzie epilog, nie da się dzisiaj przewidzieć.

Zarówno sprawa Farquharda jak i nie przebrzmiały jeszcze konflikt Standard Oil Cy i Schell Cy dowodzą naocznie, iż wszystkie koncesje i przedsięwzięcia, zainicjonowane w Rosji współczesnej przez grupy przemysłowe i finansowe zagraniczne, tracą w większości wypadków swój charakter ściśle gospodarczy i wkraczają w dziedzinę polityki. W obu wypadkach cytowanych tutaj jawnym dowodem ingerencji dyplomacji stało się naruszenie praw osób trzecich, prawnych właścicieli majątków i przedsiębiorstw odebranych im przez rząd sowiecki.

Aczkolwiek więc de jure i de nomine rząd Stanów Zjednoczonych nie wchodzi w kontakt bliższy z rządem sowieckim, to jednak w konsekwencji poczynań poszczególnych grup i przemysłowców zostaje wciągnięty pośrednio w akcję, mającą na celu obronę interesów przedsiębiorstw amerykańskich.

Takie są niedogodności i ujemne skutki koncesji zawieranych w Rosji.

Powszechna Wystawa Krajowa wobec prasy.

Na posiedzeniu Rady Głównej P. W. K. w dniu 21 ub. m. przyjęto rezolucję, wyrażającą prasie krajowej uznanie za jej współpracę w tworzeniu tego dzieła ogólno-narodowego i za jej obywatelskie na wskroś stanowisko, jakie w tej sprawie zajmuje.

Emigracja amerykańska na Wystawie.

Staraniem posła Rzeczypospolitej w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej p. min. Ciechanowskiego, w porozumieniu z czynnikami miarodajnymi w kraju, utworzył się Komitet Obywatelski z najwybitniejszych przedstawicieli życia kulturalnego i gospodarczego Polonji amerykańskiej, którego zadaniem będzie przygotowanie udziału emigracji w Powszechnej Wystawie Krajowej. Tem samem sprawa ta posunięta została o poważny krok naprzód i wejdzie niebawem na tory realnych przygotowań.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej w Grudziądzu.

Brak przepisów prawnych regulujących dostawy państwowe.

daje się odczuwać sferom gospodarczym w sposób bardzo dotkliwy, ponieważ uniemożliwia im należyte zorjentowanie się w kwestjach dostaw. Stan ten jest ponadto powodem wielu zatargów między dostawcami a odnośnemi władzami. Wobec tego Związek Izb Przemysłowo-Handlowych Rzpp. zwrócił się w ostatnich dniach do Ministerstwa Przemysłu i Handlu o rychłe wprowadzenie w życie projektu ustawy o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa — opracowanego już w r. 1926 przez instytucje gospodarcze.

*

Wypiek chleba pszenno-żytniego.

W dniu 18 stycznia br. weszło w życie rozporządzenie Min. Spraw Wewnętrznych, mocą którego piekarniom nie wolno wypiekać innego pszenno-żytniego chleba jak tylko z ciasta zawierającego 25 części mąki pszennej (50%-wymiał) i 75 części mąki żytniej (65%-wymiał). Bochenki winny być wypiekane w pełnych kilogramach t. zn. 1 kg, 2 kg, 3 kg itd.

*

Pozwolenia na przemysł okrężny.

W myśl zarządzenia Pana Wojwody Pomorskiego z dn. 29. 12. 27 r. pozwolenia na przemysł okrężny na rok 1928 — tzn. na sprzedaż towarów oraz proponowanie i wykonywanie drobnych świadczeń natury przemysłowej będą wydawane tylko tym osobom, które posiadały już licencje w roku ubiegłym. Nowych pozwoleń Województwo wydawać nie będzie.

*

Międzyministerjalna komisja dla rozbudowy miasta i portu w Gdyni.

W dniu 20. I. 1928 r. odbyło się posiedzenie Międzyministerjalnej Komisji dla rozbudowy miasta i portu w Gdyni, na którem delegat Izby Przemysłowo - Handlowej wygłosił referat o terenach przemysłowych w Gdyni. Sprawa ta jest nader aktualna, gdyż cały szereg przedsiębiorstw przemysłowych zgłasza się o przydział wzgl. wyznaczenie terenów w Gdyni pod budowę zakładów przemysłowych. Bliższych informacji co do zakupu terenów przemysłowych w Gdyni udziela Izba Przemysłowo - Handlowa.

Ekspozytura Izby Przemysłowo - Handlowej w Gdyni.

W najbliższym czasie zamianowany zostanie urzędnik Izby Przemysłowo-Handlowej w Grudziądzu jako kierownik Ekspozytury w Gdyni. W ten sposób Ekspozytura, dla której przewidziany jest odpowiedni lokal w Gdyni oraz 2 siły manipulacyjne, zostanie w roku bieżącym już jako oddział tutejszego samorządu gospodarczego ustalony dotychczas bowiem była to placówka prowadzona honorowo przez jednego z tamtejszych wybitnych handlowców p. Dr. Smoleuia. Jednem z głównych zadań przyszłej Ekspozytury będzie zjednoczenie wszystkich gospodarczych przedstawicieli w mieście i porcie gdyńskim w celu współpracy z Rządem przy rozbudowie naszego portu; pozatem Ekspozytura będzie musiała szczególną pieczę poświęcić nadzorowi wszystkich przez Izbę ustanowionych i ustanowić się mających rzeczoznawców portowych, jakoto rzeczoznawców od miary i wagi, dyspacheurów, komisarzy awaryj itd. Dla tych urzędów Izba Przemysłowo-Handlowa w najbliższym czasie wyda przepisy oraz ustanowi taksy.

Izba Przemysłowo-Handlowa przedstawi równocześnie Minist. Przemysłu i Handlu wniosek o powołanie do życia przy Urzędzie Marynarki Handlowej w Gdyni ciała doradczego, w którem by z urzędu zasiadali kierownik Ekspozytury Izby w Gdyni, oraz wyznaczeni przez Izbę delegaci zainteresowanych przedsiębiorstw spedycyjnych i innych przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych w Gdyni.

*

Zwolnienia podatkowe dla samodzielnych przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych, osiadłych i osiedlających się w Gdyni.

Na wniosek Izby Przemysłowo-Handlowej w Grudziądzu zwołana została onegdaj w Ministerstwie Przemysłu i Handlu konferencja w sprawie ulg podatkowych i przywilejów wynikających z rozporządzenia Prezydenta Rzpp. z dnia 1. VI. 27 r. o rozbudowie i rozwoju gospodarczym miasta i portu w Gdyni. Na konferencji tej delegat Izby przedstawił wnioski co do trybu postępowania przy uzyskiwaniu ulg i przywilejów wynikających z rzeczonego rozporządzenia. Wnioski Izby Przemysłowo-Handlowej w tym względzie są obecnie przedmiotem rokowań międzyministerjalnych i w niedługim czasie zostaną uzgodnione. Zasadniczo zgodziło się Ministerstwo, aby wszelkie tego rodzaju prośby w pierwszym rzędzie opinjowała Izba Przemysłowo-Handlowa w Grudziądzu w kierunku, czy dana firmę zaliczyć można do tych przedsiębiorstw, mających stałą siedzibę w Gdyni które mogą przyczynić się do rozbudowy gospodarczej miasta i portu w Gdyni. Już obecnie ma Izba nasza do zaopinjowania cały szereg podań firm Gdyńskich, które załatwione zostają na podstawie dochodzeń przez Izbę prowadzonych i zeznań wnioskodawcy do specjalnie w tym celu sporządzonych kwestjonarjuszy.

*

Zniesienie Urzędu Skarbowego Podatków i Opłat Skarbowych, Urzędu Katastralnego, oraz Kasy Skarbowej na powiat Pucki i utworzenie tych samych Urzędów na powiat Morski.

Przydzielenie mieszkańców Gdyni do nowoutworzonego Urzędu Skarbowego na powiat morski na razie z siedzibą w Pucku spowodowało uzasadnione protesty sfer gospodarczych Gdyni, które zmuszone są obecnie załatwiać sprawy w rzeczonych urzędach nie jak dotychczas w Wejherowie, tylko w odległym i komunikacyjnie źle połączonym Pucku.

Izba Przemysłowo-Handlowa wzgl. jej delegat na ostatniem posiedzeniu Międzyministerjalnej Komisji Morskiej zażądał wobec tego jaknajszybszego przeniesienia rzeczonych władz skarbowych z Pucka do Gdyni, ułatwienia komunikacji pomiędzy Gdynią a Puckiem przez wprowadzenie pociągów motorowych aż do czasu, kiedy urzędy te po wykończeniu odnośnego pomieszczenia zostaną tamże przeniesione.

Z giełdy. (A. W.)

ZIEMIOPŁODY.

Warszawa, 31. 1. Żyto kongresowe 116 ft. 38.80, otręby żytnie 26, pszenica poznańska 51—51.50.

Berlin, 31. 1. Żyto march. 231—234, jęczmień br. jary 220—270, kukurydza loco Berlin 47—52, groch victoria 47—52, jadalny 32—35, reszta bez zmiany. Usposobienie spokojne.

WALUTY.

Warszawa, 31. 1. Dolar urzędowo 8.88, prywatnie 8.88½. Tendencja utrzymana.

Gdańsk, 31. 1. Za 100 zł. loco Gdańsk 57.55—57.61 przekaz na Warszawę 57.51—57.65, dolar w stosunku do zł. 8.89.

DEWIZY.

Warszawa, 31. 1. Belgja 124.10, Holandja 359.50. Londyn 43.43, Paryż 35.04, Praga 26.41¼, Szwajcarja 171.57, Włochy 47.22.

W walce o polskość naszych miast.

Doniosła rola Stanu Średniego.

Rola Stanu Średniego w Połsec. obok doniosłości gospodarczej i społecznej w znaczeniu ogólnem, posiada jeszcze swoje specjalne cechy. Miasta są widownią ciężkich zmagań pomiędzy żywiołem narodowym, katolickim, państwowo i społecznie usposobionym, a żywiołem obcoplemiennym, zaprzeczającym tym wszystkim ideałom, które polski Stan Średni wyznaje i tym wartościom, które tworzy. Walka ta, tocząca się zarówno na polu ekonomicznem, jak i społecznem oraz kulturalnem, stawia Stan Średni naszych miast w wyjątkowo trudnych warunkach i wymaga odeń wielkiego naprężenia wszystkich sił twórczych oraz silnego zespolenia we wzajemnem spółdziałaniu.

W dawnej Polsce decydującym czynnikiem gospodarczym była wieś; w miarę jednakże rozwoju stosunków życia ekonomicznego, coraz większą rolę odgrywać zaczynają miasta, ludność których ujmuje w swe ręce te działy gospodarki krajowej, które wymagały koncentracji w większych ośrodkach, przejmując całkowicie dziedzinę handlu i przetwórczości. Niestety jednak, skutkiem fatalnych przesądów, jakie od wieków zakorzeniły się w umysłowości polskiej, te niezwykle ważne działy gospodarcze dostały się w znacznej mierze w ręce żywiołu napływowego, który mając liczebną przewagę wśród ludności naszych miast, wycisnał na zbiorowem ich życiu swoje zdecydowane piętno.

Dopiero w czasach późniejszych dokonał się doniosły proces spolszczenia naszego mieszczaństwa. wpływy jego jednak były zbyt nikłe, aby mogły zaważyć na szali wypadków dziejowych i powstrzymać proces rozkładu, który w społeczeństwie polskiem się dokonywał.

W odrodzonej Polsce sprawy ukształtowały się już zgoła inaczej. W pracy nad utrzymaniem polskości naszych ziem i podniesieniem ich dobrobytu na wyższy szczebel, miasta nasze odegrały tak doniosła rolę, że stanowisko ich na przyszłość zostało wreszcie silne ugrutowane. Niestety jednak pozycje ich w państwie osłabia silnie znaczny odsetek żywiołu obcoplemiennego, który w niektórych miastach wynosi aż 70 procent ludności.

Omawiając sprawę liczebności żywiołu obcego w Polsce, mamy tu przedewszystkiem na myśli element żydowski. Liczebność ta cyfrowo w porównaniu z innemi państwami przedstawia się wedle statystyki ogłoszonej niedawno przez jedno z czasopism rumuńskich w sposób następujący:

Jeden żyd przypada:

w Szwecji i Norwegji	na	7000	mieszk.
„ Hiszpanji	„	6200	„
„ Anglji	„	808	„
„ Francji	„	450	„
„ Belgji	„	420	„
„ Serbji	„	120	„
„ Włoszech	„	80	„
„ Bułgrji	„	78	„
„ Rosji	„	76	„
„ Niemczech	„	63	„
„ Austrji	„	23	„
„ Turcji	„	21	„
na Węgrzech	„	16	„
w Polsce	„	13	„
„ Rumunji	„	7	„

Z powyższego zestawienia wynika, że trzy kraje, Węgry, Polska i Rumunja posiadają największe skupienia ludności żydowskiej. A że ludność ta koncentruje się przeważnie po miastach, to też miasta właśnie są najbardziej pod względem narodowym zagrożone.

Na mieszczaństwie spoczywa zatem wielkie zadanie utrzymania polskości naszych miast i wszystkich tych dziedzin gospodarczych, które w dobie obecnej stały się wyłącznym monopolem ludności miejskiej. Jak trudną to jest rzeczą, nie trzeba nikomu tłómaczyć, gdyż każdy z nas miał w życiu sposobność zetknąć się z elementem żydowskim i zapoznać się z temi bezwzględnemi metodami walki, jakie na polu gospodarczem stosują. Jedyną bronią, jaką w walce tej mieszczaństwo nasze może operować, jest jego solidarność narodowa i zwarta gospodarczo-społeczna organizacja. Powinniśmy więc dażyć do tego wszystkiemi siłami, aby solidarność i organizację naszego Stanu Średniego doprowadzić do najwyższego poziomu, gdyż od tego uzależnioną jest nietylko polskość naszych miast, ale i polski charakter całego państwa, w którem miasta coraz to bardziej zaczynają odgrywać przodującą rolę.

Wiadomości z Radzyna.

(Od wł. koresp. „Gońca Nadw.“)

— **Wykład T. C. L.** Miejscowy okręg T. C. L. pod przewodnictwem prezesa ks. radcy Wojciechowskiego urządził w niedzielę dnia 29 bm. w sali „Strzelnicy“ wykład z obrazami świetlnymi. Wyświetlono „Quo vadis“. Wykład wygłosil p. rektor Klimek.

— **Z ostatniego targu.** Na ostatnim targu był dosyć liczny spęd trzody chlewnej. Za prosięta 6-cio tygodniowe płacono 45 zł. za parę. Targi w Radzynie od czasu wojny są poniekąd zaniechane i Magistrat przystępuje do ożywienia takowych. W tym celu przeznaczył pan burmistrz Kirstein pewne nagrody dla tych, którzy do ożywienia targów się przyczynią.

— **Doroczne walne zebranie Towarzystwa Śpiewu „Harmonja“** odbyło się w ubiegły piątek wieczorem o godzinie 8-mej w lokalu „Strzelnicy“. Zebranie zagaił Prezes p. rektor Klimek, poczem odśpiewano „Hasło śpiewacze“. Po przeczytaniu przez prezesa porządku obrad walnego zebrania, zdali sprawozdanie z działalności za rok ubiegły: sekretarz p. Niedzielski, dyrygent p. Truskowski, skarbnik p. Katz oraz prezes p. Klimek dodał swe uwagi do sprawozdań i określił działalność Towarzystwa w zarysie ogólnym.

Do prezydjum walnego zebrania wybrano marszałkiem senjora śpiewaków p. Aleksandra Lindego który do pióra powołał p. Niedzielskiego Pawła, poczem przystąpił do przeprowadzenia wyborów nowego zarządu. W skład nowego zarządu wybrano: na Prezesa p. rektora Klimka, wiceprezesa p. Fr. Ligmanowskiego, dyrygenta p. nauczyciela Truskowskiego, sekretarza p. Niedzielskiego Pawła, zastępcę sekretarza p. Zakrzewskiego Bronisłwa, skarbnika p. Piwowarskiego Franciszka, bibljotekarzem został dyrygent p. Truskowski, oraz zastępca bibljotekarza p. nauczyciel Partyka. Na ławników wybrano panów: Lindę senjora i Jaranowskiego Teofila do komisji rewizyjnej panów: Belkowskiego Feliksa i Niedzielskiego Bolesława.

Po załatwieniu kilku punktów związanych z administracją Towarzystwa solwował zebranie prezes p. Klimek hasłem „Cześć pieśni“.

— **Kino wędrowne.** W niedzielę dnia 29 stycznia br. wyświetlano w Radzynie w „Hotelu Polonja“ przedstawienie kinematograficzne pt. „Jak onego dnia“ z dodaniem małej komedyjki. Kina wędrowne są bardzo dobre mogąc wyświetlać przedstawienia filmowe w rozmaitych miejscowościach nie posiadających stałych kin, lecz musiałyby wyświetlać sztuki treściwe — wartościowe pod względem oświaty itp., a napewnoby uzyskały stałych zwolenników. Lecz na objazdy miejscowości nie posiadających kin stałych używa się zwykle sztuki przestarzałe, do tego bezwartościowe jak możnaby nazwać „tandetę“, to też niema dziwu, że kina wędrowne wyrobiły sobie u nas złą opinję, o czem świadczyła bardzo nikła liczba uczestników na ostatniem przedstawieniu.

— **Sprzedawczykostwo.** Obywatel Radzyna—wsi niejaki Wojnowski Stanisław sprzedał przed kilku dniami swe gospodarstwo 6-cio morgowe Niemcowi. Czyn ten trzeba napiętnować tembarbardziej, że o ile wiadomo, sprzedawczyk ten jeszcze za czasów zaborczych — gospodarstwo swe w powiecie toruńskim również w ręce niemieckie sprzedał. Podobno chce on nabyć jakiś objekt w Radzynie — zatem przestrzega się obywateli radzyńskich przed jakąkolwiek transakcją z Wojnowskim jako sprzedawczykiem, gdyż kupując objekt w Radzynie — mógłby następnie sprzedać go dalej w ręce niemieckie. A więc baczność mieszkańcy Radzyna, unikajcie sprzedawczyka.

Wiadomości z Tucholi.

(Korespondencja własna „Gońca Nadwiślań skiego“.)

Tuchola, 30 stycznia.

— **Rocznica wkroczenia wojsk polskich.** Wczoraj obchodziła Tuchola rocznicę przejęcia przez władze polskie miasta. Rocznica minęła prawie bez echa. Tu i tam powiewał sztandar narodowy. — nic więcej. Zbyt wielka to obojętność. Chociażby tylko skromna wieczornica, choćby kilka słów przypomnienia — nic! A niemcy wciąż się organizują. Czyżby nie warto pokazać im, że i my coś potrafimy! Że nas jest dużo! Lecz my wolimy spokojnie zasypiać i... podziwiać zapał innych.

— **Orkiestra emigrancka.** Znana Tucholi z dawniejszych występów orkiestra rosyjska mandolinistów rozpoczyna koncertować od 1 lutego w Hotelu du Nord. P. Neumann zrobi zapewne dobry interes, bo wszyscy zechcą posłyszeć dobry koncert.

— **Wieczorek chryzantem** połączony z tańcami urządza w przyszłą niedzielę Tow. Pań św. Wincentego a Paulo (sale Hotelu du Nord). Do tańca przygrywać będzie orkiestra wojskowa. — Wstęp 2 zł. — tylko za zaproszeniami, które już rozesłano.

— **Stan pogody.** W nocy był lekki przymrozek, dzień zaś śliczny. Słońce przygrzywało, jakby to już był marzec.

— **Kronika policyjna.** W niedzielę wieczorem pewien pijak awanturował się na ul. Świeckiej tak bardzo że policja zmuszona była założyć mu kajdanki i umieścić aż do wytrzeźwienia w areszcie.

Wiadomości z Chełmna.

(Od wł. koresp. „Gońca Nadwiślańsk.“)

— **Godziny urzędowe służby pocztowej telegraficznej i telefonicznej.** Służba pocztowa zewnętrzna. 1. dla publiczności odbywa się w dni powszednie od godziny 8 do 12-tej i od godziny 15 do 18-tej. 2. Godziny urzędowe w pocztowej służbie wewnętrznej dla publiczności w niedzielę i w dni świąteczne wymienone w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 listopada 1924 r. trwają od godz. 9 do 11-tej tylko do sprzedaży znaczków pocztowych i druków płatnych, przyjmowanie zwykłych i poleconych przesyłek listowych, oraz wydawanie gazet, przesyłek pospiesznych i paczek z żywemi zwierzętami. 3. Służbę doręczeń w dziale pocztowym w niedzielę i święta tak w miejscowym jak i zamiejscowym okręgu doręczeń ogranicza się w ten sposób, że doręczeniu w tych dniach podlegają: a) przesyłki pospieszne z wyjątkiem telegraficznych i pospiesznych przekazów pocztowych, b) awiza na wymienione pod a) niedoręczone przesyłki i paczki zwykłe z żywemi zwierzętami. 4. W święta Nowego Roku, pierwszego dnia Wielkiej Nocy, Trzeciego Maja, pierwszego dnia Zesłania Ducha Świętego, Bożego Ciała i pierwszego dnia Bożego Narodzenia zewnętrzna służba pocztowa oraz służba doręczeń przesyłek pocztowych ustaje zupełnie. Służba telegraficzna i telefoniczna „C“ dla publiczności — odbywa się w czasie letniem tj. od 1. IV. do 30. IX. od godz. 7 do 21, w czasie zimowym tj. od 31. IX. do 31. III. od godz. 8 do 21. W niedziele i dni świąteczne od godz. 8 do 12 i od 15 do 18. Postanowienia dodatkowe. Po upływie godzin urzędowych Urzędy pocztowe nie są obowiązane do załatwiania interesantów. Przesyłki polecone, telegramy i rozmowy telefoniczne przeprowadza się przy okienku w spedycji przez wejście od ulicy Rybackiej. Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 25 stycznia 1928 r.

— **Kino „Apollo“.** Od czwartku dnia 2 lutego i dni następne, jeden z najlepszych filmów polskich — nowe wydanie w nowem literackiem opracowaniu — „Tajemnica Przystanku Tramwajowego“. Dramat erotyczny z życia warszawskiego, według scenarjusza znanego poety i nowelisty Józefa Relidzyńskiego. W rolach głównych: Jadwiga Smosarska, K. Junosza - Stępowski i Józef węgrzyn.

Wiadomości z Pomorza.

TEATR W ŚWIECIU.

W nadchodzącą sobotę zapowiedziany jest jeden występ artystów teatru miejskiego z Grudziądza, którzy odegrają świetną satyrę w 3-ch aktach „Dzień bez kłamstwa“. Sprzedaż biletów rozpoczęta.

PNIEWITE.

— Nagrodę honorową Srebrny medal wraz z dyplomem uznania za pracę społeczną i zarodową oborę, stajnię otrzymała Przełożona Generalna M. Marja Karłowska z Pniewitego pow. Chełmiński od Ministerstwa Rolnictwa, dnia 27 stycznia 1928 r. — Szczęść Boże dalszej, tak wspaniałej działalności Zgromadzenia Sióstr Pasterek i jego rozwoju na tem pięknem polu działania.

KRONIKA GRUDZIĄDZKA

W dniu imienin winszujemy;
Dziś: Sroda, Ignacemu.
Jutro: Czwartek, Fortunatowi.
Wschód słońca godz. 7 m. 16. Zach. godz. 4 m. 22
Wschód księżyca godz. 12 m 51. Zach. 5 m. 19.

Teatr Miejski.

— **Uroczysty wieczór** odbędzie się dziś w teatrze miejskim z okazji imienin Pana Prezydenta jako Głowy Państwa. Wieczór rozpocznie się punktualnie o godz. 8-mej. Wejście bezpłatne. O godz. 3-ciej popołudniu odbędzie się specjalne przedstawienie dla wojska, poprzedzone przemówieniem.

— **Czwartek, „Jej chłopczyk“** ukaże się na popołudniowem przedstawieniu. Przewyborna ta farsa, tylko dla dorosłych zejdzie zupełnie z repertuaru. Początek godz. 3½. Bilety w cenie od 80 gr. do 3 zł. nabywać można w dziennej kasie teatru. Abonament ważny procentowy.

— **Czwartek, „Ryms do teatru“.** Przewyborna rewja w 2-aktach 22 obrazach ukaże się poraz ostatni na wieczorowem przedstawieniu, z udziałem znakomitego baletu Cassana i orkiestry 64 p. p. Rewja „Ryms do teatru“ ma ustaloną reputację, to też widownia zawsze jest przepełniona. Bilety w cenie od 1 zł. do 4 zł. nabywać można w dziennej kasie teatru. Abonament ważny bezprocentowy. Początek godz. 8-ma wieczorem.

— **„Adieu Mimi“**, przewyborna operetka odegrana będzie w nadchodzący piątek przez zespół artystów teatru miejskiego z Bydgoszczy, z udziałem kompletnych chórów i orkiestry. Sprzedaż biletów w cenie od 1,50—6 zł. rozpoczęta w dziennej kasie.

— **„Balet Laban“** wystąpi nieodwołalnie w nadchodzącą sobotę. Ten światowej sławy zespół taneczny złożony z 10 osób cieszy się we wszystkich miastach Europy. zawsze olbrzymiem powodzeniem. U nas wystąpi raz jeden w gościnie dzięki przejazdowi przez Polskę. W programie: sceny baletowe, tańce solowe i poematy taneczne do muzyki Liszta, Debussy'ego, Itora Kahna, Beethovena i Rudolfa Wagnera, Regeny'ego. Początek godz. 8-ma wiecz. Bilety w cenie od 1,50 do 6 zł. nabywać można w dziennej kasie teatru.

— **Niedziela wieczór — premjera**, a jest nią pełna humoru farsa „Dudek“, z której próby odbywają się w całej pełni pod reżyserją Romana Tańskiego. Udział przyjmuje cały zespół naszej sceny. Bilety w cenie od 1 zł. do 4 zł. już nabywać można w dziennej kasie teatru. Abonament ważny procentowy.

Kina.

KINO APOLLO wyświetla od dziś długo oczekiwany film, w głównej roli z najpiękniejszą gwiazdą filmową świata Lilli Darnita pt. „Ubóstwiana“, dramat osnuty na tle głośnej powieści Melchiora Langyela. Jako nadprogram „Tajemnica naszyjnika“.

— **KINO ORZEŁ** wyświetla od poniedziałku wielki, niebywały dramat w 10 aktach pt. „Dziewczynka z ludu“, oraz prześliczny film „Prawo pięści“, w głównej roli słynny artysta filmowy Tommix. Razem 18 aktów.

=o=

W dniu imienin Prezydenta Mościckiego.

Odezwa Komitetu.

Grudziądz, dnia 1 lutego.

Z okazji przypadających w dniu dzisiejszym imienin **Pierwszego Obywatela Państwa, Najwyższego Zwierzchnika sił zbrojnych, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Prof. Ignacego Mościckiego,** zawiązał się w Grudziądzu komitet celem godnego uczczenia imienin Prezydenta Mościckiego i wydał następującą poniższą odezwę:

DO OBYWATELI
MIASTA GRUDZIĄDZA!

W dniu 1-go lutego czci cała Polska imieniny PREZYDENTA NAJJAŚNIEJSZEJ RZECZYPOSPOLITEJ IGNACEGO MOŚCICKIEGO.

Chcąc dać możność szerszemu ogółowi uczczenia NAJWYŻSZEGO DOSTOJNIKA Państwa, komitet obchodu organizuje w tym dniu w Teatrze Miejskim

UROCZYSTY WIECZÓR,

na który wzywa wszystkich obywateli, aby przez jaknajliczniejszy udział w tym wieczorze zechcieli zamanifestować swoje uczucia obywatelskie wobec GŁOWY PAŃSTWA POLSKIEGO.

Początek o godzinie 7½ wiecz. Wstęp bezpłatny. Szczegóły w programach.

Za Komitet:
Gen. Rachmistruk. Prez. miasta Włodek.

Swięto M. B. Gromnicznej.

Święto Oczyszczenia N. Marji Panny nazywa się inaczej Gromnicznem z powodu świec w tym dniu używanych.

Pochodzenie tego święta sięga jeszcze czasów pogańskiego Rzymu, kiedy to na cześć bożka pasterzy zabijano białe kozy, a kapłani z paskami skór kozich w ręku przebiegali miasto, uderzając owemi rzemieniami spotykanych przechodniów. Ślady tego obrzędu istniały jeszcze w V wieku po narodzeniu Chrystusa.

W tym czasie też papież Salezy ustanowił święto Oczyszcz. N. M. P., aby prawdziwą uroczystość kościelną przeciwstawić brudnym uciechom pogańskim. W kilka lat później uroczystość ta przeszła do Konstantynopola, wkrótce zaś rozszerzyła się po całym świecie.

Co do procesji z zapalonemi świecami w dniu M. B. Gromn., to i ona jest odpowiedzią Kościoła na obyczaje pogańskie. Mianowicie Rzymianie zdobywszy bezmała cały świat, co pięć lat robili spis ludności i ściągali podatki. Gdy je zabrali, na podziękowanie bogom w miesiącu lutym urządzali pochód hałaśliwy z pochodniami przez miasto. Papieże znieśli ten zwyczaj, zaprowadzając inny: dnia 2 lutego duchowieństwo wraz z ludem odbywało po ulicach Rzymu świetną procesję, wśród której jaśniały tysiące pochodni, a tysiące głosów śpiewały pieśń na cześć Niepokalanej Marji.

Z Rzymu rozszerzył się zwyczaj poświęcania gromic w dniu Oczyszczenia N. M. Panny po całym świecie i dotrwał do dnia dzisiejszego. Poświęcone gromnice błogosławieństwa nie tracą, dopóki zupełnie nie spłoną.

Ładny to i chwalebny zwyczaj. Jakże pięknie wygląda wtedy świątynia, kiedy setki pobożnych klęczą przed ołtarzem Pana, chyląc kornie głowy ku ziemi, a ponad nimi migają jasne płomyki gromnic, jak gdyby z ciał pochylonych płomienne modły szły ku niebu.

Znaczenie gromnicy, jak wogóle wszelkiego światła **podczas naszych** nabożeństw, to przypomnienie **słów Ewangelji** o Chrystusie Panu: „**Będzie** światłością **prawdziwą**, która oświeca **każdego człowieka na ten świat przychodzącego**“.

Świece te poświęc**one znajdują się w każdym** domu. Zapalają je **podczas burzy i gromów**, jako ochronę przed **grożącem** niebezpieczeństwem, przedewszystkiem **zaś** w chwili konania jednego z członków rodziny, jako znak gotowości na śmierć. Konający trzyma zapaloną gromnicę, aby łaska Boża śmierć mu lżejszą uczyniła, a zły duch nie miał do niego dostępu.

W domach magnackich rozdawano dawniej poświęcane gromnice między służbę i lud wiejski. Dzisiaj panuje zwyczaj zawieszania gromnicy na krzyż z palmą wielkanocną. Zdarzają się też i zabobonne nadużycia owej błogosławionej świecy.

Rzecz dziwna, że w myśli naszej kojarzą się ze świecą gromniczną najróżniejsze wspomnienia. I śnieżna zawieja z wyciem wilków, i burza letnia z gromami i wreszcie ... śmierć.

Miesiąc luty w tradycji i przysłowiach ludowych.

Już sama starosłowiańska nazwa tego miesiąca dowodzi, że luty w naszym klimacie bywał ciężki i ostry. Często zima niestała i łagodna w początkach, srożyła się dopiero w tym miesiącu, i biada było temu, kto nie był zaopatrzony w mocne buty i ciepłe odzienie.

Dlatego mówiono: „Spyta luty, masz-li buty“, albo też: „Kiedy luty, obuj buty“.

Z pogody w dniu święta Matki Boskiej Gromnicznej prorokowano zwykle o reszcie zimy. Zaś w dniu 5 lutego kiedy to Kościół obchodzi uroczystość św. Agaty, mówiono:

„Sól świętej Agaty.
Broni od ognia chaty.“

Na dzień 6 lutego, t. j. w dzień św. Doroty było znów w użyciu następujące przysłowie:

„Po świętej Dorocie
Uschną chusty na płocie
Wele świętej Doroty
Naprawiaj człece płoty.“

W innych stronach mówiono znowu:

„Święta Dorota
Każe iść do błota.“

Na dzień 10 lutego jest z kolei inna przepowiednia:

„Scholastyka
Mróz utyka
Zanim Walek nam zasmęci
Obaczyma, mróz kark skręci.“

Św. Walenty czyli „Walek“ nadchodzi dnia 14 lutego:

„Na święty Walek
Niema pod lodem balek...“

albo też:

„Gdy na Walka są deszcze
Będzie duży mróz jeszcze.“

Dnia 19 lutego na św. Krystynę powtarzano:

„Na świętą Krystynę
Trza mieć jeszcze dobrą pierzynę.“

Święty Maciej dnia 24 lutego stanowił po wsiach o reszcie zimy:

„Święty Maciej zimę traci
Albo ją bogaci;
Gdy św Maciej lodu nie stopi
Będą jeszcze długo chuchali w ręce (chłopi.“

W starych księgach jest zapisane, że „w tym miesiącu dziki zwierz w ogóle stadami się zbierał. Z ptactwa odzywał sę skowronek, kos zaczynał śpiewać, sroki i wrony sposobiły się na gniazda, jastrzębie i dzięcioły ciągnęły, leszczyna kwitła“.

Prawidłem jednak było, że zawczesne ukazywanie się wiosny zawsze odpokutować przyszło, bo potem wracały znowu mrozy, wiatry zimne i śniegi.

— **DZISIEJSZE BALE.** W kasynie oficerskiem 65 p. p. przy ul. Saperów — reprezentacyjny bal pułku.

W Domu Towarzystw — bal wioślarzy.

W Tivoli — bal wiosenny Sokoła żeńskiego.

W szkole budowy maszyn — raut Bratniej Pomocy uczniów szkoły.

— **KANDYDACI „PIASTA“.** Na zjeździe Rady Okręgowej P. S. L. „Piast“ w Grudziądzu. ustalono wczoraj następujące czołowe kandydatury do sejmu:

Okręg 29 (tczewski): Stefan Dąbrowski, rolnik z powiatu wejherowskiego i Jan Lewicki, rolnik z powiatu starogardzkiego. Okręg 30 (grudziądzki): Wiktor Kulerski i Jan Ledziński, rolnik z powiatu brodnickiego. Okręg 31 (toruńsk): Franciszek Rząsa, rolnik z powiatu wąbrzeskiego i Piotr Hojak, urzędnik z pow. chełmińskiego.

Do senatu: Wiktor Kulerski i dr. Hącia.

— **NIEMCY USTALILI JUŻ SWOICH KANDYDATÓW.** Lista niemieckich kandydatów do przyszłego sejmu i senatu, została już ostatecznie ustalona i przedstawia się następująco:

Ogręg 29 (tczewski): **Tatuliński Antoni, Rodenecker Fryc, Schreiber Edward,** Bradke Juljusz, **Kromuschke, Katz Leon,** Wirtz Franz. **Standtke Hugon i Rachmann Wilhelm. Okręg 30 (grudziądzki): Baczewski Ernest, Körber Nordwin,** Schulz **Paul, Haack Wilhelm, Seidler Fritz, Rohde, Ruhau i Schulz Oswald. Okręg 31** (toruński): Baczewski Ernest, Moritz **Bertold. Spitzer Wil., Zitlau Robert, Redranowski, Frenkel,** Goerdou, Hölzel i Schäffer.

Do senatu: **Hassbach Erwin Baczewski Ernest,** Duday, Cleinow, Hanck i Partikel Fritz.

Zestawienie tych list przedstawia się dosyć ciekawie! Rzuca się bowiem rażąco w oczy — że zamieszczenie na pierwszych miejscach Niemców o polskich nazwiskach — nie jest jedynie zwykłem przypadkiem. Ma to być celowem wprowadzeniem w błąd mniej uświadomionych przy głosowaniu.

Na ten niemiecki trick — należy baczną zwrócić uwagę wszystkich uprawnionych do głosowania Polaków — bez względu na ich przekonania polityczne!!

— **ZMIANY W GARNIZONIE GRUDZIĄDZKIM.** Ostatnim Dziennikiem Personalnym ministerstwa spraw wojskowych zaszły nowe przeniesienia, zwolnienia i mianowania wśród wojska.

W garnizonie grudziądzkim: dotychczasowy dowódca 18 pułku ułanów pomorskich, pułkownik Stefan Dembiński, mianowany został dowódcą 8 pułku ułanów im. ks. Józefa Poniatowskiego w Krakowie. Pułk ten znany jest ze swej bohaterskiej postawy w czasie tragicznych wypadków listopadowych w r. 1924 w Krakowie.

Na emeryturę przeniesieni zostali z 65 pułku piechoty mjr. Koczorowski (dotychczasowy komendant składnicy wojennej 65 p. p. w Inowrocławiu) por. Kappell — płatnik pułkowy i por. Prabucki.

— **POCZĄTEK LEKCJI W SZKOŁACH DOKSZTAŁCAJĄCYCH.** We wtorek Izba Rzemieślnicza wspólnie ze Związkiem Towarzystw Kupieckich interwenjowała u przewodniczącego Rady Nadzorczej Dokształcających Szkół Zawodowych w Grudziądzu i wyjaśniła, że okólnik Kuratorjum Szkolnego z dnia 14 stycznia normuje jedynie godziny zakończenia lekcji, ale nie przewiduje rozpoczęcia nauki o godz. 5-tej.

Wobec tego obwieszczenie Rady Nadzorczej zostanie zmienione w ten sposób, że lekcje w szkołach dokształcających zaczynać się będą nadal o godz. 6-tej wieczorem.

— **Z BIEGIEM WISŁY.** W Muzeum otwarta została w tych dniach wystawa szkiców i akwarel St. Błońskiego pt. „Z biegiem Wisły". Wystawa obejmująca najpiękniejsze i najciekawsze objekty leżące od Krakowa po Gdańsk, warta jest zobaczenia. Wstęp bardzo niski. Wystawa trwać będzie jeszcze do 5 lutego.

— **STOWARZYSZENIE** Chrz. Nar. Naucz. Szk. Powsz. urządza wieczorek taneczny w dniu 4 lutego br. w hotelu pod „Złotym Lwem".

— **SPRAWOZDANIE z II loterji gwiazdkowej T. C. L. w Grudziądzu w r. 1927.** Na podstawie zezwolenia Pomorskiej Izby Skarbowej zorganizował Komitet T. C. L. w Grudziądzu także i w roku 1927 „Loterję gwiazdkową" — drugą z kolei.

Przy urządzeniu tej imprezy współdziałały łaskawie bezinteresownie panie: Bielicka, Boberska, Borthowa, Czaplińska, Chrzanowska, Grützmacherówna, Majowa, Mańkowska, Palczewska, Sożyńska, Rylska i Wyrzykowska oraz panowie: Bałachowski, Gawlik, Rzepecki i Żaliński.

Na skutek odezwy p. prezesa Marchlewskiego ze Związku Stow. Kupieckich poparło akcję Komitetu całe prawie kupiectwo grudziądzkie, a nie pozostał w tyle także i tutejszy wielki przemysł, którego wszystkie placówki — z wyjątkiem 2 firm, których tym razem jeszcze z nazwiska nie wymieniamy — pospieszyły z datkami w gotówce lub w towarze.

Szczególnie hojnych darów udzieliły firmy: „Unia", „Pepege", Browar Kunterszyn, Młyny „Cerealja", Tartak Parowy ul. Dworcowa, Apteka pod Lwem, „Pomerania" i Władysław Kulerski.

Poważną atrakcją loterji stały się akwarele o wysokiej wartości artystycznej ofiarowane przez uczniów Szkoły Malarskiej prof. Szczeblewskiego, a mianowicie pp. Hincówne, St. Drażewskiego, St. Ludwikowskiego i A. Patokę.

Losów rozsprzedano 2000 po 50 groszy, z czego 403 wygrało wygrane, przedstawiające wartość od zł. 1 do 50. Ogólna wartość wygranych wyniosła około 600 zł. Ciągnienie odbyło się dnia 18 grudnia publicznie w obecności delegata Urzędu Skarbowego — numery ciągnęły dzieci z pośród licznie zebranej publiczności. Wydawanie wygranych trwało do dnia 18 stycznia — nieodebrane towary spożywcze ofiarowano dla Sierocińca Wojskowego, zaś pozostałe zatrzymano dla loterji następnej.

Efekt finansowy loterji przedstawia się następująco:

Przychody: 1) Zebrano w gotówce na listy nr. 1—9 razem kwotę 423 zł; 2) Otrzymano za sprzedane 2000 losów po 50 groszy 1000 zł. — razem zł. 1423.

Wydatki: 1) Opłata skarbowa 100 zł; 2) Wydano na reklamę 59 zł; 3) Druk losów i numerów 41 zł; 4) Wynagrodzenie woźnego 46 zł; 5) Za zwózkę ofiarowanych towarów 5.50 zł; 6) Porto, papier, opakowanie, stemple itp. 28.10 zł; 7) Zakup towarów na uzupełnienie wygranych 104.35 zł; — razem 383.95 zł.

Czysty dochód wyniósł więc **zł. 1039.05**, które wypłacono w całości skarbnikowi T. C. L. w Grudziądzu z wyłącznem przeznaczeniem na zakup książek dla bibljotek.

Ponadto pozostało towarów różnego rodzaju wartości około 35 zł.

★

Wszystkim wymienionym wyżej osobom i firmom, które nie żałując trudów względnie pieniędzy, przyczyniły się do tak korzystnego wyniku loterji, wyraża Komitet swe najserdeczniejsze podziękowanie za ich ofiarność na rzecz oświaty ludowej.

Również dziękuje serdecznie Komitet panom redaktorom dzienników grudziądzkich za bezpłatne pomieszczenie komunikatów i listy ciągnień — a Szanownej Publiczności miasta Grudziądza i okolicy za życzliwe i pełne zapału poparcie nas przez tłumne nabywanie losów, które rozchwytano w ciągu kilku dni.

Powodem szczególnego zadowolenia Komitetu stał się fakt, że tak przy urządzaniu loterji w roku 1926, jak i w roku 1927 nie spotkały nas ze strony nabywców losów żadne zarzuty, ani reklamacje i że zdołaliśmy nietylko zaopatrzyć fundusze T. C. L., lecz również dać P. T. Publiczności pełne zadowolenie i wyrobić dla naszych imprez zasłużoną opinję solidności.

Komitet T. C. L. w Grudziądzu.

Lista nr. 30 Katolickiej Unji Ziem Zachodnich jest jedyną listą, na którą winniśmy głosować.

Lista ta reprezentuje najszersze warstwy społeczeństwa.

— **JUTRO**, w czwartek o godz. 6 wiecz. Katolicka Młodzież Żeńska z M. Tarpna ubawi społeczeństwo m. Grudziądza jak i okolicy, w wielkich gustownie udekorowanych salach „Tivoli", swym balem, poprzedzonym przedstawieniem amatorskiem, tańcami scen. i śpiewami. — Czysty dochód przeznacza się na zakupienie sztandaru.

— **OCH. STRAŻ POŻARNA NOWAWIEŚ** urządza w sobotę dnia 4 lutego rb. na sali druha A. Jarentowskiego wielki bal maskowy i inne niespodzianki. Dochód przeznaczony na potrzeby przyborów strażackich. Początek o godz. 7 wiecz. Orkiestra odpowiednia. Czapki i maski karnawałowe można nabyć przy kasie. O liczny udział prosi Zarząd.

— **W NOTATCE** zamieszczonej w Nr. 22 z dn. 27 stycznia rb. p. t. „Wieczorek familijny" zakradł się błąd. Wieczorek familijny nie był urządzony z okazji zakończenia kursu damskiego czesania, jak mylnie podano. Kurs ten trwa dalej.

— **WYKŁAD Z PRZEŹROCZAMI.** Towarzystwo Krajoznawcze urządza w czwartek 2 bm. w auli Seminarjum Nauczycielskiego wykład z przezroczami na temat: Warszawa stolica Polski. Towarzystwo sprowadziło specjalną serję przezroczy, oświetlających dobitnie europejski charakter naszej stolicy. Początek o 7.30 wieczorem. Wstęp 20 gr., dla członków Tow. Kraj. i dla młodzieży 10 gr.

— **WIECZOREK S. M. P. PRZY FARZE** odbędzie się w niedzielę 5 bm. o godz. 7 wieczorem w „Domu Towarzystw" (dawniej „Bazar") przy ul. Moniuszki 8. Odegrane zostaną dwie piękne jednoaktówe sztuki, i to „Proroczy sen", obraz sceniczny z powstania styczniowego 1863 r., i „Żyd w beczce", arcywesoła komedja ze śpiewami. Wieczorek zakończy się zabawą taneczną. Czysty dochód przeznacza się na uruchomienie orkiestry, które dla braku dostatecznego funduszu, niestety dotąd nie mogło nastąpić. To też ks. patron Malinowski, im. Zarządu drh. prezes Czesław Dorau oraz senjor Czł. Hon. red. Rakowski proszą uprzejmie i serdecznie o liczny udział Szan. Gości, a mianowicie Członków Honorowych S. M. P. i wogóle życzliwych młodzieży Przyjaciół.

Generalna próba i przedstawienie dla dzieci odbędzie się tego samego dnia o godz. 2 po poł. również w „Domu Towarzystw".

— **RUCH TELEFONICZNY Z NIEMCAMI.** Na skutek starań Pomorskiej Izby Przemysłowo-Handlowej w Grudziądzu — Ministerstwo Poczt i Telegrafów dopuściło z dniem 15 bm. do ruchu telefonicznego z Niemcami następujące miejscowości na Pomorzu: Kościerzyna, Brusy, Chełmno, Chełmża, Kartuzy, Mrocza, Ostaszewo, Reda, Świecie, Tuchola, Wejherowo i Sępólno. W sprawie zaś umożliwienia otwarcia ruchu telefonicznego z Prusami Wschodniemi — Izba ta zwróciła się już z odpowiednimi wnioskami do miarodajnych czynników.

— **TOWARZYSTWO CZELADZI KATOLICKIEJ** jak nas informują, urządza w przyszłą niedzielę, t. j. 5 bm. w salach hotelu pod „Złotym Lwem" swą doroczną zabawę karnawałową. Ponieważ zabawy Towarzystwa Czeladzi Katolickiej wypadają zawsze nobliwie, przeto spodziewać się należy, że i na tę zabawę pospieszą licznie sympatycy i przyjaciele rzemiosła. Wstęp tylko za zaproszeniami, które odebrać można u pp. Rosta skład artyk. piśmiennych ul. Pańska 4, Czapczyka skład broni ul. Sienkiewicza, Jabłońskiego skład kolonjalny ul. 3 maja, Nowakowskiego zakład fryzjerski ul. Strzelecka, oraz u p. Cholewczyńskiego ul. Rybacka 11. Zabawa trwać będzie od 7-mej wieczorem do godz. 3-ciej rana.

— **CZEGO JESZCZE NIE WIDZIAŁ GRUDZIĄDZ?** Wielkiego przedstawienia francuskiego, które odbędzie się 6 lutego o godz. 7.30 wieczorem w Teatrze Miejskim w wykonaniu zespołu uczenic P. Gimnaz. Żeńskiego — na dochód Pomorsk. Tow. Op. nad Dziećmi na kolonje letnie dla uczenic P. Gimnaz. Żeńskiego. Bilety można dobywać w kasie dziennej w F-mie Luxus pl. 23 Stycznia.

Mamy nadzieję, że społeczeństwo poprze tak szlachetną imprezę i spodziewamy się, że sala Teatru Miejskiego w tym dniu wypełni się po brzegi dobroczynną publicznością.

O rozwój życia intelektualnego w Grudziądzu.

Grudziądz, 31 stycznia.

Z większych miast Rzeczypospolitej, **Grudziądz najwięcej może mu warunków, potrzebnych do rozwoju życia intelektualnego. Tymczasem** w tem czterdziestotysięcznem przeszło mieście na każdem prawie polu widzimy **dziwny jakiś zastój, martwotę i bezduszność.** To senne i ponure miasto ożywia w obecnej chwili jedynie ruch przedwyborczy, oraz okres karnawałowy.

Rzućmy kilka przykładów. Po krótkim okresie ożywionej trochę więcej frekwencji, teatr grudziądzki, który od trzech lat posiada odnowiony i bardzo miły budynek, **bardzo często świeci pustkami.** Jakie takie powodzenie mają jedynie gościnne występy operetki, lub rewji. **Sztuki o lepszej wartości, wystawiane przez naszą dyrekcję teatru, bywają najczęściej przez publiczność ignorowane.** Wskutek tego dyrekcji teatru, która swą działalność w Grudziądzu zaczęła z pewnym zapałem, nasuwają się i **kłopoty materjalne i zwątpienie w wartość swej pracy, a nawet zniechęcenie.**

Na innych polach zupełnie to samo. **Sale odczytowe stale świecą pustkami, koncerty nie mają należytego powodzenia, towarzystwa kulturalno-oświatowe wegetują, nowe wydawnictwa bankrutują po krótkim czasie istnienia, wszelkie zaś poczynania społeczne najczęściej nie dochodzą do celu.** Wszędzie odczuwa się jakaś dziwna **obojętność do wszystkiego, co trąci kulturą i nauką, obojętność,** przechodząca wprost w apatję.

Trudno właściwie zbadać, gdzie leży **istotna przyczyna tego zastraszającego zaniku życia intelektualnego** w Grudziądzu. Zdaje się, że **tych przyczyn** będzie kilka, a każda z nich jest odmiennej natury.

Przedewszystkiem Grudziądz, dawne centrum niemczyzny na wschodzie Niemiec, **rodzimej inteligencji posiada znikoma ilość! Inteligencja napływowa zaś nie posiada widocznie ani chęci, ani energji, ani odpowiednich warunków, aby podnieść życie kulturalne miasta.** Szerokie warstwy ludności nie wchodzą w rachubę o tyle, że **wiekowa przeszło germanizacja zadała jeszcze do dzisiejszego dnia zupełnie nieuleczoną klęskę w jej wychowaniu narodowem.**

Z drugiej strony nie można zaprzeczyć, że władze miejskie nie przeciwstawiają się **należycie temu rosnącemu wciąż upadkowi życia intelektualnego** Grudziądza. Jedną z przyczyn stanowi także **zubożenie ludności w ostatnich latach,** tak, że każdy stroni dziś od wszystkiego, co łączy się z pewnym wydatkiem. W końcu stwierdzić trzeba, że **na tle jakichkolwiek poczynań kulturalnych krzyżuje się zawsze tyle osobistych interesów, tyle osobistych ambicyj, że każda inicjatywa, każde zapoczątkowanie** pewnej pracy, z góry **skazane jest na zagładę.**

Miasto Grudziądz rości sobie — słuszną zresztą — pretensję, w przyszłem życiu **moearstwowem** Polski odegrać wybitniejszą rolę. Dlatego też czynniki rządzące miastem winny **wszelkiemi siłami** powstrzymać upadające życie **intelektualne tego** ważnego **grodu nad Wisłą.**

Z życia towarzystw.

— **Baczność Inwalidzi wojenni i wdowy wojenne!** Roczne walne zebranie Powiatowego Koła Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Grudziądzu odbędzie się w wtorek, dnia 7 lutego br. o godz. 7 wieczorem w sali „Domu Towarzystw“ przy ul. Moniuszko z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie. 2. Wybór prezydjum walnego zebrania. 3. Przeczytanie protokułów z walnego i ostatniego zwyczajnego zebrania. 4. Przeczytanie komunikatów. 5. Sprawozdanie Zarządu: a) Wydziału Koła, b) Komisji rewizyjnej. 6. Dyskusja nad sprawozdaniami i udzielenie absolutorjum staremu zarządowi. 7. Wybór nowego Zarządu: a) Wydziału Koła, b) Komisji rewizyjnej, c) Sądu koleżeńskiego, d) Delegatów na zjazdy. 8. Zatwierdzenie nowego regulaminu Kasy pogrzebowej. 9. Wolne głosy i wnioski. 10. Zamknięcie.

O ile w oznaczonym czasie nie stawi się statutem przewidziana ilość członków, odbędzie się pół godziny później drugie walne zebranie, które bez względu na ilość obecnych będzie prawomocne. — Wstęp tylko za okazaniem legitymacji członkowskiej. *Zarząd.*

KRONIKA TORUŃSKA

Z Teatru Pomorskiego.

Dziś i w czwartek **„Fenomenalna Umowa“**, która zdobyła olbrzymie powodzenie w warszawskim teatrze, u nas zaś żywe zainteresowanie obudziła wśród premjerowej publiczności, zarówno ze względu na treść daleką od utartych szablonów farsowych starego świata, jako też na wykonanie aktorskie pod kierunkiem reżyserskim p. Karola Bendy.

W czwartek **„Kiki“** została wycofana z repertuaru wskutek choroby jednego z głównych wykonawców p. A. Bystrzyńskiego.

W piątek **„Otello“**.

Repertuar kin w Toruniu.

KINO „PALACE“ — „Wyspa zabronionych pocałunków“. W rolach głównych: Olga Brink, Jack Trevor, i Georg Aleksander.

KINO „PAN“ — „Dama pikowa“. Wielki dramat z życia graczów w 10 aktach, w roli głównej Rudolf Forster, Aleksander Schmitt i Jenny Jngo.

KINO „ŚWIATOWID“ — „Swengali“. — Rzecz dzieje się w Paryżu. W roli głównej urocza warszawianka Irma Grem i Anita Dorris. Do tego nadprogram.

POGRZEB OFIARY KATASTROFY LOTNICZEJ. We wtorek dn. 31 bm. o godz. 9 rano odprawioną została w kościele garnizonowym w Toruniu — msza św. żałobna za spokój duszy śp. Tadeusza Foltyna — porucznika pilota 4 p. lotniczego— który dnia 27 stycznia br. zginął śmiercią lotnika. Po nabożeństwie na które zjawili się komendant miasta pułk. Wimmer oraz delegaci wszystkich formacji wojskowych tutejszego garnizonu, nastąpiło wyprowadzenie zwłok, które wśród kwiecia i wieńców złożono na kadłubie samolotu. Kondukt pogrzebowy poprzedzony orkiestrą wojskową i kompanją honorową — ruszył na dworzec miejski — gdzie trumnę złożono do wagonu, który następnie odjechał do Sosnowca, gdzie zwłoki śp. Foltyna spoczną na tamtejszym cmentarzu. W czasie złożenia trumny do wagonu, orkiestra odegrała hymn narodowy, a kompanja honorowa sprezentowała broń — oddając zmarłemu ostatnie honory wojskowe.

STRZELANIE BRACTWA STRZELECKIEGO. Toruńskie Bractwo Strzeleckie dla upamiętn. rocznicy wkrocz. wojsk polsk. do Torunia, urządziło specjalne strzelanie o nagrody. Pamiątkowy order „18 stycznia“ zdobył p. Jakób Konieczny. W tarczy orderowej zdobyli punktów pp. Sulecki 57, Szulc Artur 56, Tyrchau 55 Gliszczyński 55. W tarczy wolnoręcznej pp. Szulc Artur 43 p., Puchalski 39 p.

Bractwo Strzleckie jest jednem z tych nielicznych, które pamiętało o rocznicy oswobodzenia Torunia z pod jarzma pruskiego — a o której to rocznicy zapomniały władze miasta.

NIEPOROZUMIENIE CZY OMYŁKA. — Miejscowe dzienniki podały w tych dniach wiadomości, że Rada Miejska na ostatniem posiedzeniu dn. 25 bm. przyjęła wniosek Magistratu o podwyżkę czesnego w miejskiem gimnazjum żeńskiem, a mianowicie: z 310 na 350 zł. dla miejscowych i na 400 zł. rocznie dla zamiejscowych uczennic.

W notatce tej zachodzi albo pomyłka, albo nieporozumienie, albowiem dotychczasowa wysokość czesnego w temże gimnazjum wynosiła rocznie 235 zł., a nie 310 — wobec czego podwyżka uchwalona obecnie do kwoty 350 zł. stanowi poważniejszą różnicę miesięcznego wydatku bo aż 11 zł. 50 gr. a nie jakby z powyższych notatek wynikało kwotę 4 zł.

W interesie uniknięcia nieporozumień — winien Magistrat — wyjaśnić dokładnie, czy wysokość czesnego, która dotychczas wynosiła miesięcznie **kwotę 23 zł. 50 gr.** faktycznie podniesioną została do kwoty 35 zł. miesięcznie — względnie, czy zachodzi tylko pomyłka wykazania kwoty 310 zł. przez niektóre dzienniki.

KONFISKATA „SŁOWA POMORSKIEGO“. Na polecenie prokuratora Sądu okręgowego w Toruniu — został nr. 25 z dnia 31 stycznia 1928 — skonfiskowany za zamieszczenie artykułu pt. „Na marginesie konfiskat“. Jest to już zatem trzecia konfiskata „Słowa“ w styczniu!

Dziś rano o godz. 3 zasnął w Bogu opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, nigdy nie zapomniany syn, brat i szwagier

ś. p.

Marjan Chojnowski

przeżywszy lat 45.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, dzieci i rodzeństwo.

Pogrzeb o będzie się w piątek, dnia 3 lutego z domu żałoby w Łasinie.

Łasin, dnia 31 stycznia 1928 r.

OBUWIE

po cenach fabrycznych polecam w wielkim wyborze

S. Rotszuld, Grudziądz ul. Stara-Rynkowa 2.

Sprzedaże

Dwa domki
sprzedam za :000 zł gotówka, wolne 2 pokoje z kuchnią. Br. Ożga, Wybickiego 35. 984.

2 silne zdrowe
konie robocze, tanio na sprzedaż. Kantor węglowy. Mało-Młyńska 3—5.

Z powodu
wyprowadzki mam różne rzeczy do sprzedania. Mickiewicza 6. II. 1011.

Kompl. sypialnia
na dębowo malowana, w dobrym stanie i biurko dęb., korzystnie na sprzedaż. Wiadomość: Groblowa 47 I piętro. 995

Używaną
wannę cynkową w dobrym stanie, sprzedam, Gorgas, Kalinkowa 13. 979a.

126 mórg
pszennej i żytniej ziemi, w tem 15 morg łąki i 20 mórg jeziora, 4 budynki masywne, dom o 6 pok., 4 konie, 8 krów, 4 jałówki, inwentarz martwy nadkomplet. Cena 45.000 zł. Wpłata 20,000 zł. Natychmiast na sprzedaż. Pośrednictwo. Stawicki, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 17.

Transmisję
7 m. długa z szajbami, sprzedam zaraz. Grudziądz, Radyńska 16. stolarnia. 076a

3 fortepjany
czarne, pianino i harmonium, sprzeda Garbe, Kościuszki 36 971a.

Sz.afuga
dekoracyjna prawie nowa, korzystnie do sprzedania. Zgł. ul. Cegielniana 3.

Ubranie
żakietowe na sprzedaż, rozmiar 91. Kościuszki 22 I p. lewo. 985.

Zbiornik
do wody pojemności 1000 l. średn. 1200 m/m, wysok. 1000 m/m, dobrze utrzymany sprzedam. Zapyt. pod nr. 986.

Motor
¼ P. S. sprzedam korzystnie. Kostrzewski, Grudziądz, ul. Kalinkowa 17.

Nowoczesną **jadalnię sypialnię dębową, pluszowy garnitur, maszyny do szycia, rowery płaszcze, ubrania, teodolit** uniwersalny 20 sekundowy, **opalograf** oraz wszelkie inne używane lecz jak nowe rzeczy sprzedaje. (970

„OKAZJOPOL“, ul. Rzeźalniana nr. 22.

Kupna

Garaż
murowany do wynajęcia Koszarowa 20 u gospodarza. (912

Maszynę do pisania
używaną w dobrym stanie kupimy. Oferty do Admin Gońca Nadw. pod nr. 901

Kupię 2 sznajdry
do recznej cegły. (933
Opałka, Małe Tarpno, ul. Grudziądzka 49.

Motor używany
5 koni siły, kupię. Grudziądz, Radzyńska 16 stolarnia. 975a.

Każdą ilość
beczek
od oleju, smoły i śledziówki
kupuje stale (223
Venzke & Duday
Grudziądz
ulica Małomłyńska 3/5.

Pośrednictwo
majątków poszukuje: domów i majątków ziemskich wszelkiego rodzaju. A. Stawicki, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 17. 972

Kupuję
prostą SŁOMĘ
lub zamieniam na podwójną ilość targanej. (898
Ogrodnictwo Czerwony Dwór, Grudziądz.

Każdą ilość
jęczmienia
kupuje stale i płacę ceny najwyższe, przy większe ilości proszę o ofertę. 862
Palarnia Kawy Słodowej Fr. Kostrzewski, Grudziądz, ul. Kalinkowa 17.

Dzierżawy

Składnicę
garaż i stajnię masywna i suchą, w śródmieściu, mam zaraz do oddania Zgłosz. do Admin. Gońca Nadwiśl. pod nr. 926.

Skład kolonjalny,
wraz z mieszkaniem, zaraz do wynajęcia. Koszarowa nr. 10. 982.

Skład
w centrum miasta, najchętniej w ulicy Toruńskiej lub przy Rynku. Długiej, Starej. kupię lub wydzierżawię. Oferty do Adm. Gońca Nadwiślańsk. pod nr. 990

Od zaraz poszukuje się
składu
z mieszkaniem lub składnicy z mieszkan. Zgłosz. do Adm. Gońca Nadwiś pod nr. 908

Mieszkania

Pokoju umeblow.
najchętniej z całodziennem utrzymaniem, poszukuje inteligentna panienka. Zgłoszenia do Gońca Nadwiślańskiego pod 997.

Pokój umebl.
dla pań zaraz do wynajęcia. Chełmińska 1 II p. p.

Pokój (lub 2)
frontowy, dobrze umeblowany do wynajęcia. 3 Maja 39—40. II. pr. 979.

Mieszkanie
3 pokoje z kuchnią, natychmiast do oddania z meblami: Pośrednictwo, Stawicki, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 17. 977a.

Poszukuje 4—5
pokojowego mieszkania z łazienką płacę czynsz za rok z góry ewentualnie za przeprowadzenie remontu Zgłosz. do Gońca Nadwiśl. pod nr. 973a.

Jeden pokój
z kuchnią od zaraz do wynajęcia. Pośrednictwo A. Stawicki, Grudziądz. Plac 23 Stycznia 17. 988.

Mieszkania
3—5 pokoj. szukam. Czynsz z góry. Zgł. do adm. Gońca Nadw. pod nr. 740.

Zamienię
2 pokojowe ładne mieszkanie z wygodami, kompletnie świeżo remontowane, na 4 pokojowe albo 3 pokojowe w dobrym punkcie. Adres wskaże Adm. Gońca Nadw. (886

2-3 pok. mieszkanie
potrzebne od zaraz lub 1. II. Płacę czynsz za rok z góry i ewentualnie odszkodowanie za remont. Zgłosz. do Admin. Gońca Nadw. pod nr. 303

Poszuk. posady

Rutynowany buchalter **bilansista** współpracownik poważnej firmy handlowej poszukuje
zajęcia
w godz. popoł., zakłada i prowadzi księgi handlowe reguluje zaniedbane, sporządza dokładne bilanse. Wynagrodzenie bardzo skromne. Zgł. do Admin. Gońca Nadw. pod nr. 885.

Panna
lat 18, z lepszej rodziny z wykształceniem, przyjmie jakąkolwiek **posadę** od zaraz, najchętniej do dzieci. Zgłoszenia do K. N. Stara 15. I piętro. (917

Wolne posady

Dzielnego
czeladnika kowalsk.
na powozy przyjmie natychmiast. (969
B. Piasecki, mistrz kowalski, Grudziądz. Chełmińska 52.

Ekspedjentka
z branży papiern. i księgarskiej, może się zgłosić od zaraz. F. K. Sikorski, księgarnia, Grudziądz, ul 3 Maja 33 1018.

Uczciwa dziewcz.
do dziecka na popołudnie, zaraz potrzebna. Ogrodowa 37. parter. pr. 984.

Posługaczka
natychmiast potrzebna. Zakład fryzjerski, Neuman. 3 Maja 36. 987

Poszukuję
młodej panienki do pomocy przy bufecie. Mazurka, Plac 23 Stycznia Zgłosz. od godz. 6 popołudniu.

Dziewczęta
do klejenia torebek i do robót drukarskich, mogą się zgłosić do „Etykieta“. Pl. 23 Stycznia 7. 1005.

Młodszy szofer,
mechanik, potrzebny zaraz. Groblowa 40. 980

BIURALISTKA
potrzebna
Hurtownia skór
Z. Balcerowicz
ul. Mickiewicza 25.

Inspektorów-akwizytorów
na stałą pensję i djety przyjmie
Tow. Akc. Ubezpieczeń „Polonia„ w Warszawie.
Zgłosz. do Inspektoratu **wGrudziądzu,Dworcowa25**
Ajenci także pożądani.

Ucznia
poszukuje. Ogrodnictwo Czerwony Dwór. (899

Młodszą dziewczynę
do dzieci z porządnej rodziny poszukuje od zaraz Skład kolonjalny Stara 15.

Possukuje się natychmiast
szofera
obeznanego z samochodem typu „Renalda“ który równocześnie mógłby wykonać prace w ogrodzie i zastąpić stangreta. (864
X. Pronobis, proboszcz Mokre przy Grudziądzu.

Nauka

Do Prze szkola
(Plac 23-go Stycznia 9)
może być przyjętych z powodu rozszerzenia lokalu, jeszcze kilkoro dzieci 4—6 lat. Zarząd.

Udzielam lekcji
na fortepjanie, przychodzę w dom. Oferty do Adm. Gońca Nadwiślańsk. pod nr. 970a.

1 i 2. II. 28.
od godz. 4—7 tylko jeszcze przyjmuję na lekcje zbiorowe buchalterji i stenografji. Miesięcznie 15 zł. Również przyjmuję na pojedyńcze lekcje po za domem. Ogrodowa 15 III p.

Przyjmuję
na nowy kurs tańców plastycznych panie i panienki. Zapisy od godz. 5 do 6 popoł. w piątek, sobotę i niedzielę. Plac 23 Stycznia 9, parter, lewo, Zofja Wernerówna, dypl naucz. rytmiki. 978.

Różne

Ostrzegam
przed kupnem futra barankowego z skunksowym kolnierzem — takowe skradziono z podwórza Hotelu Karolewicza. 974

Niniejszem
ostrzegam przed kupnem mebli i wszelkich sprzętów od mego męża pana Podciborskiego, gdyż jestem w rozwodzie, a meble należą do mnie. Józefa Podciborska, Forteczna 2, 993

Stemple kauczukowe
wykonuje
Drukarnia „Wiedza“
Grudziądz
Wybickiego 33

Uwadze pań
Poleca się
szykowną pracownię
sukien damskich
Danuta
ul. Długa 8, I piętro.
Od najelegantszych do najskromniejszych. Ceny bardzo przystępne. (41

5000 zł
na I hipotekę na realność wartości 20.000 zł za dobrem procentem, poszukuje bardzo śpiesznie. Of. pod **5000 H. K.** do Admin. Gońca Nadwiśl. 969a.

Bardzo tani
abonament fryzjerski dla pań w zakładzie i poza zakładem. Masaż elektr. jak najstaranniej wykonuje Schikanowski, specjalny zakład fryzur damskich i klinika lalek, ul. Długa 14, obok Gdańskiego Banku.

Poszukuję
pożyczki 2000 zł dla większego przedsiębiorstwa, na dobrych warunkach. Oferty do Adm. Gońca Nadw. pod nr 983.

Polecam
łaskawej uwadze Szan. Pań mój nowootworzony
Salon Mód
bogato zaopatrzony w **suknie** balowe, wizytowe i wieczorowe od najelegantszych do najskromniejszych, **bieliznę damską, pończochy** oraz **kapelusze** najnowszych wiedeńskich modeli, wszystko we wielkim wyborze i **po nader niskich cenach.** Przyjmuje również do szycia z własnym materjałem. Udzielam także kredytu do spłaty w dogodnych ratach.
Salon Mód **„Bon Marché“**
Toruń, Nowy Rynek 11 I p.

Matrymonjalne

Pan
w średnim wieku, inteligentny, subtelny i sympatyczny, rozwiedziony, posiadający sto tys. złotych majątku, pragnie poznać poważnie myślącą **Panią** do lat 40, w celu matrymonialnym. Łaskawe oferty z dołączeniem fotografji za która zwrot i dyskrecję ręczy się słowem honoru kierować do Adm. Gońca Nadw. pod nr. 927. Na anonimy nie reaguje się.

Zguby

Portmonetkę
z 60.— zł zgubiono dnia 30 stycznia między godz. 21 i 23 w drodze z ul. Pietruszkowej do Sobieskiego. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Pietruszkowa 20 III p. wzgl. w biurze firmy Strug. 991.

Zgubiłem
książeczkę wojskową, którą unieważniam.
Wacław Pior, Grudziądz ul. Chełmińska 36.

Najkorzystniej ogłaszać się
w Gońcu Nadwiślańskim.

Ostrzenie brzytew, nożyc i maszynek do włosów, noży rzeźnickich itp., wykonuje solidnie i tanio
„SANITARJA“
Grudziądz, ulica J. Wybickiego nr. 23.

Rynek 21 Z. Lubomska Rynek 21
Polecam dla pań **modne suknie jedwabne, aksamitne i rypsowe już od 8 — 10 — 14 — 18 — 50 zł. Kapelusze damskie od 3 zł. do 8 zł. Swetry, szale** po nisk. cenach.

BIAŁY TYDZIEŃ

rozpoczynamy w poniedziałek, dnia 30 stycznia br.

podczas którego sprzedawać będziemy transport

towarów białych i gotową bieliznę

po cenach bardzo niskich.

Dom Handlowy M. S. Leiser

Telefon nr. 316. **Toruń** **St. Rynek 34|36.**

Znawcy piją tylko

herbatę cejlońską

„Japończyk"

Polecamy gatunki: „Gwiazda Japonji", „Nadzwyczajna", „Nr. 17" i w blaszankach czerwonych oraz luzem

Dom Wysyłkowy „Polmyd"

St. Łotysz i Ska., Grudziądz

ul. Pańska 25. Telefon 39.

Najtańszy zakup mebli

wszelkiego rodzaju

w Zakładzie Stolarskim, przy ul. Spichrzowej 22.

VIRISAN dla mężczyzn.

Znakomity środek wzmacniający przy przedwczesnem osłabieniu — nieprzebyty w swem działaniu. Czerstwość i siła wraca natychmiast. 60 porcji zł 12.50. Prospekt w załączeniu. Dr. Malowan i Ska, Gdańsk 453.

Zasada interesu:

„Wielki obrót, mały zysk"

Polecam w wielkim wyborze:

Konfekcję damską i męską - Bławaty - Firany - Jedwabie - Kapelusze męskie - Obuwie - Pończochy - Skarpetki - Artykuły męskie oraz wszelką galanterję.

CENY KONKURENCYJNE!!

S. Rotszuld, Grudziądz

Główny Rynek 6. **Główny Rynek 6.**

Ogłaszajcie

w „Gońcu Nadwiślańskim"

Skórki surowe

lisie
tchórze
zajęcze
kun
końskie
kozie
owcze itp.

jak i włosie końskie kupujemy stale i płacimy najwyższe ceny warszawskie.

I. Sztulmann & Syn

Grudziądz

Radzyńska 18 I p. Tel. 21.

Składnica w podwórzu.

„Haftoplis"

Zakład plisowania, farbowania i prania chemiczn.

Zofja Tynecka,

Grudziądz, Toruńska 14 wejście przez sień w podw.

Proszę zważać na firmę.

Warszawska pracownia kołder

ulica Solna 3.

wykonuje kołdry puchowe wełniane i watowe, przerobienie starych, zgreplowanie wełny i waty. 9

Kino APOLLO

Dziś to, o czem Grudziądz dawno mówi! Najpiękniejsza artystka świata, uosobienie urody, wdzięku i talentu **LILLI DAMITA** w swej najnowszej i najlepszej kreacji tegorocznej produkcji pod tytułem:

Ubóstwiana

dramat tancerki osnuty na tle głośnej pow. Melchiora Lengyela „Najsilniejsza z kobiet". Reżyserja **ROBERTA WIENE.**

Jako Nadprogram: HOOT GIBSON w doskonałej sensacyjno-sportowej komedji

TAJEMNICA NASZYJNIKA.

Początek seansów punkt. o 6-ej i 8,15. w święta i niedziele o godzinie 4-tej.

Mój Biały Tydzień

rozpoczyna się dnia 6-go lutego br.

Wiktor Szulc, Grudziądz
ulica Toruńska nr. 7.

„BIAŁY TYDZIEŃ“

od dnia 1-go lutego 1928 r.

Oprócz wielkich zapasów płócień, najlepiej zaprowadzonych gatunków, sprzedawać będziemy również wielki zapas dobrze wysortowanych

TOWARÓW BIAŁYCH

pozostałych z likwidacji naszego przedsiębiorstwa łódzkiego. Nasz cennik na najbliższe tygodnie dostosowany jest całkowicie do towarów pierwszorzędnej jakości i do uczciwych i rzetelnych cen konkurencyjnych.

Sprowadzamy towar tylko

z pierwszych źródeł

dlatego też znani jesteśmy z solidności i posiadania na składzie dobrych towarów. Przyjazd z prowincji opłaci się bezwzględnie, gdyż każda gospodyni znajdzie u nas to czego potrzebuje.

Wielki wybór w **bieliźnie** damskiej i męskiej **kołdry na wacie i trykoty** znacznie zniżone.

Radzimy nie zanosić swych dobrych pieniędzy na fałszywe miejsce.

Konfekcja 33% do 50% zniżona

Hugo Szmechel i Synowie Sp. Akc.

Telefon 160 Grudziądz Wybickiego 2|4.

Baczność

Cechy rzemieślnicze !!!

W związku z wejściem w życie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o Prawie Przemysłowem wyszły z druku i są do nabycia następujące wydawnictwa:

USTAWA PRZEMYSŁOWA, oryginalny przedruk tejże z Dziennika Ustaw w formacie kieszonkowym, na dobrym satynowym papierze. Cena egzemplarza . 1,20 zł

WZORY STATUTÓW dla korporacji przemysłowych, dla cechów i ich związków oraz dla ich dodatkowych urządzeń — wydanie zbiorowe w tym samym formacie. Cena egzemplarza . . . . . 2,20 zł

STATUTY CECHOWE, według wzoru Ministerstwa Przemysłu i Handlu na specjalnym papierze pisemnym, tak wykonane, że wystarczy wpisać tylko odpowiednie wyjaśnienie, a pozatem podaje sposób wpisów oraz uchwał. Cena egz. 0,40 zł

CECHY W PRZESZŁOŚCI I PRZYSZŁOŚCI. Zakres działania Cechów według nowej Ustawy Przemysłowej (wyczerpujące wyjaśnienie do wydanych wzorów statutu). Cena egzemplarza . . . . . 0,40 zł

STATUT WYDZIAŁU CZELADNIKÓW PRZY CECHU, dla potrzeb wydziału i ich członków przystosowany. Cena egz. 0,20 zł

REGULAMIN SĄDU POLUBOWEGO CECHU, przystosowany do potrzeb cechowych. Cena egzemplarza . . . . . . 0,20 zł

STATUT ZWIĄZKU CECHÓW, odpowiadający nowym wymogom tak dla poszczególnych członków jak i cechów. Cena egzemplarza . . . . 0,30 zł

STATUT KORPORACJI dla potrzeb korporaracji i ich członków. Cena egz. . 0,40 zł

PODRĘCZNIK DLA EGZAMINÓW CZELADNICZYCH w zawodzie szewckim. Cena egzemplarza . . . . 1,00 zł

Wszystkie powyższe wydawnictwa są w odpowiednim formacie kieszonkowym wykonane i stanowią część bibljoteczki zawodowej i cechowej, którą niżej podpisana Spółdzielnia Wydawnicza tworzy. Przy przesyłce dolicza się koszta własne opakowania i wysyłki. Przy zaliczeniu koszta zaliczki.

Adresować należy:

Spółdzielnia Wydawnicza Zjednoczenie w Grudziądzu, ul. Mickiewicza 8.

Skórki surowe

zajęcze, tchórze, lisie, kuny, wydry, kozie, skóry surowe każdego rodzaju, włosie końskie, stare żelazo, metale kupuje i płacę ceny najwyższe. (35

A. Nadersohn
Grudziądz, Mickiewicza 19
naprzeciw Gazowni miejsk.

Plisowanie, Karbowanie

spódniczki już od 8,50 zł.
hafty — Kurblowanie mereżki
Wykon. solidne i szybkie.
M-me Marie (93
Tuszewska Grobla nr. 18.

Kupuj natychmiast

SPRZEDAŻ INWENTUROWA

od 15-go stycznia bm.

W specjalnym składzie konfekcji męskiej, damskiej i dziecięcej

w firmie

„ODZIEŻ“, ul. Toruńska nr. 3.

Można nabyć na raty po znacznie zniżonych cenach.

Płaszcze damskie	od **37.— zł.**
Płaszcze męskie	od **22.— zł.**
Płaszcze chłopięce	od **18.— zł.**
Kurtki męskie	od **22.— zł.**

Pozatem wielki wybór w ubraniach męskich i chłopięc.

KREDYT KREDYT

Spłacaj ratami

Baczność! Baczność!

Od dnia 1 lutego br. sprzedaję dopóki zapas starczy większą ilość wysortowanych

torebek damskich

po niżej ceny zakupu. (904

B. PELLOWSKA i SYN
3-go Maja 41, róg ul. Klasztornej.

„Okazjopol“
Rzezalniana 22.

Kupuje meble, maszyn do szycia, rowery, ubrania i wszelkie inne rzeczy za gotówkę. (6593

Maszyny do szycia „Singera“

na 12 rat miesięcznych. Kurs haftu i szycia bezpłatnie. (11

„SINGER“ Grudziądz
Plac 23-go Stycznia 27.

Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.

Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy nadsekretarz miejski Damazy Raszkowski w Grudziądzu.

Konkurs

na dostarczenie trumień.

Opieka Społeczna m. Grudziądza ogłasza konkurs na dostarczenie trumień dla potrzeb urzędu ubogich.

Oferty należy składać w terminie do 8. lutego rb. godz. 12-tej w niżej podanem Wydziale, ratusz II. pokój nr. 9. gdzie udziela się bliższej informacji.

Magistrat zastrzega sobie prawo wolnego wyboru między oferentami. (1004

Grudziądz, dnia 31 stycznia 1928 r.

Magistrat. — Urząd ubogich.

Koniec działu ogłoszeń urzędowych.

Przetarg przymusowy.

W sobotę dnia 4. II. br. o godz. 14-tej sprzedawać będę za gotówkę więcej dającemu w Świerkocinie u p. J. Zdrojewskiego: (1015

kanapę pluszową i 2 warchlaki.

Dobrzański
komornik sądowy.



— Cóż to tak pilnie ten „globus" studjujesz?

— A, no, cyganka wywróżyła mi, że pojadę w daleką podróż, więc układam sobie marszrutę.

Przetarg przymusowy.

W sobotę dnia 4. 2. br. o godzinie 10-tej sprzedawać będę za gotówkę więcej dającemu w Grudziądzu przy Tuszewskiej Grobli 30:

leżankę, szafę, szafonierkę, stolik, naczynie niklowe do herbaty. (1014

Dobrzański
komornik sądowy.

Przetarg przymusowy.

W sobotę dnia 4. II. br. o godz. 16-tej sprzedawać będę za gotówkę więcej dającemu w Dusocinie na byłej posiadłości pana Załęskiego:

wirówkę „Alfa Lafal" i maselniczkę.

Dobrzański
komornik sądowy.

Przetarg

na dostawę materjał. faszynowych.

Do robót regulacyjnych na Wiśle w roku 1928 potrzebuje Dyrekcja około 70.000 m³ faszyn i około 1.000.000 sztuk palików faszynowych. Do dyspozycji dostawcy może Dyrekcja postawić wzięte przez nią do eksplotacji rewiry w lasach państwowych koło Torunia, z których możnaby wyprodukować ewentualnie całą zapotrzebowaną ilość materjałów faszynowych. Bliższych informacji w tym względzie należy zasięgnąć w biurze Dyrekcji w godzinach urzędowych. Publiczny przetarg ofertowy na tę dostawę odbędzie się w biurze Dyrekcji (ul. Bydgoska 22) dnia 10 lutego 1928 o godzinie 11-ej. Oferty opieczętowane z napisem: „Oferta na dostawę materjałów faszynowych", należy wraz z przepisanem wadjum składać w Dyrekcji aż do chwili rozpoczęcia przetargu. Winny one podać ilość, termin, cenę i miejsce (tylko brzeg Wisły) dostawy. Dyrekcja zastrzega sobie swobodny wybór ofert. Pierwszeństwo będą miały oferty, mające na celu eksplotację wyżej wspomnianych rewirów leśnych, przyczem w tym ostatnim wypadku zostaną wzięte pod rozwagę wszelkie propozycje oferentów.

Toruń, dnia 23 stycznia 1928 r. (1002

Do L. II — 413/26.

Dyrekcja Dróg Wodnych w Toruniu.

Goniec Nadwiślański wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt i kosztuje przy odbiorze w administracji 2.50 zł. miesięcznie, 7.50 zł. kwartalnie: przez poczte lub u listonosza miesięcznie 2.86 zł., kwartalnie 8.58 zł., w opasce w Polsce 4.00 zł. miesięcznie, 9.48 zł. kwart.: zagranicą równowartość 4.75 zł. mies.. 14.25 zł. kwartalnie. **Ogłoszenia** kosztują 12 groszy od wiersza milimetrowego jednołamowego na stronie ogłoszeniowej. wśród tekstu 50 groszy, przed tekstem 1.00 zł. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 15 groszy, każde dalsze 10 groszy. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Przy częstszem powtarzaniu ogłoszenia odpowiedni rabat. — Dla członków Spółdzielni osobny rabat. — Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Omyłki w ogłoszeniu nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują administrację do bezpłatnego powtórzenia anonsu, jeżeli temsamem treść ogłoszenia nie jest zasadniczo zmieniona.

Redaktor naczelny: *Leon Sobociński, w Grudziądzu.* Redaktor odpowiedzialny: *Leon Doliński w Grudziądzu.* Nakładem: *Spółdzielni Wydawniczej „Zjednoczenie" z o. o. w Grudziądzu.* — Naczelny redaktor przyjmuje od godz. 4—5 popoł. — Rękopisów nie zastrzeżonych Redakcja nie zwraca. Druk.: Zakł. Graf. W. Kulerskiego w Grudziądzu.